SPÓŁDZIELCA

ORGAN DLA SPÓŁDZIELNI W GEN. GUBERNATORSTWIE

Prenumerata kwartalna zł 7.50 plus opłata za dostawę wzgl. za przesyłkę pocztowa. Ukazuje się 10 i 25 każdego miesiąca. W wypadku wyższej siły czy innych wpływów wydawnictwo nie ma obowiązku dawać odszkodowania. Warunki ogłoszeń: wiersz 1 mm wysoki i 21 mm szeroki 60 gr. Pismo podstawowe Nonpareille, szpalta tekstowa 1 mm wys. i 80 szer. zł. 8.80. Zniżone ceny ogłoszeń według Cennika Nr. 1. Adres: Wydawnictwo Rolnicze, Krakau, Glatzer Str. 48. Tel. Nr. 116-79 i 116 80. Redakcja: 132-84 i 132-85.

Nr 19 | 10 października 1943 r. | Rok III

Korzystny rozwój spółdzielczości w GG

Prasa ostatnich dni — podając sumaryczne dane odnośnie do rozwoju Spółdzielczości w Generalnym Gubernatorstwie — podkreśla nadzwyczaj dodatni rozwój całokształtu organizacyjnego i gospodarcze znaczenie tego tak ważnego odcinka w dziedzinie wyżywienia kraju.

Po czterech latach pracy konsolidacyjnej powstał, dzięki usilnej pracy, organizm o tak jednolitej spoistości, jakiegoby się nie był z początku wojny nikt spodziewał.

Szczególnie doskonale rozbudowana sieć lokalnych i regionalnych spółdzielni rolniczo-handlowych pełni dziś nie tylko, jak przedtem, pracę dla dobra swych członków, ale też dla ogółu.

Ideałem spółdzielczości była zawsze i pozostała nadal służba dla społeczeństwa poprzez braterską współpracę i samopomoc pośród gospodarczo słabymi, ale silnymi i pełnowartościowymi w zespole spółdzielczym.

W myśl więc tego obracane są handlowe zyski spółdzielni na rozszerzenie i poprawę urządzeń organizacyjnych i przedsiębiorczych.

Wszędzie w ośrodkach spółdzielczych powstają śpichrze, magazyny, nowe zabudowania handlowe i towarowe.

2,84 miliardów złotych wynosiły obroty spółdzielni rolniczo-handlowych i spożywców w roku 1942.

Zarazem ustaliła się w społeczeństwie zasada, że spółdzielnie rolniczo-handlowe reprezentują ośrodki zbiorcze dla produktów rolnych, — za wyjątkiem mleka i jaj, dla których miarodajnymi są spółdzielnie mleczarskie i jajczarskie.

Z drugiej strony wie dziś każdy rolnik, że tylko dzięki tym rolniczo-handlowym ośrodkom spółdzielczym może liczyć na zaopatrzenie go w niezbędne artykuły rolnicze i codziennej potrzeby.

Maszyny rolnicze i nawozy, pasze i zboże siewne, węgiel i materiały budowlane, i nie na końcu tekstylia i artykuły monopolowe — wszystko to przechodzi dziś na terenie wiejskim przez doświadczone i zaufaniem publicznym obdarzone ręce spółdzielcze.

Naturalnie muszą być i w dziedzinie organizacji spółdzielczej wyjątki. Nie wszystko bowiem można skoncentrować w spółdzielniach rolniczo-handlowych i nie wszystkie spółdzielnie nadają się jednakowo dla tych samych celów.

W szczególności rozbudowane zostały spółdzielnie specjalne, jak pszczelarskie, owocowe, handlu bydłem, uprawy tytoniu itd., które przez swe punkty zakupu dostarczają na wzajem danym członkom odnośnych spółdzielni towarów premiowych.

Nadzwyczajnie rozrosły się i zracjonalizowały w ostatnich latach spółdzielnie mleczarskie.

Wystarczy porównać następujący wzrost obrotów w tej dziedzinie mleczarskiej pracy spółdzielczej w ostatnich trzech latach, w szczególności dostaw mleka w kg:

1940 — 88 000 000 kg
1941 — 165 000 000 kg
1942 — 413 000 000 kg

Cyfry te zwyżkują bez przerwy i świadczą o zdrowych podstawach całej w tych ośrodkach spółdzielczych koncentrowanej gospodarki wyżywienia kraju.

Taki rozwój nie byłby do pomyślenia bez równoczesnej konsolidacji i racjonalizacji aparatu kredytowego.

Dzięki kredytowi odnośnych kas spółdzielczych jest dziś każdy rolnik w możności porobić wszelkiego rodzaju zakupy, niezbędne dla racjonalnej uprawy roli i tym samym do zaopatrzenia z jednej strony społeczeństwa w doborowy produkt rolny, a z drugiej strony siebie samego zarówno w artykuły codziennej potrzeby, jak też w niejeden artykuł użytkowy.

Dziś już nikt nie wątpi, że spółdzielnie w pełni spełniły nakładane na nie nadzieje — że wywiązują się doskonale z obowiązków na nie nałożonych i pełnią wybitną rolę ogólno-ekonomiczną.

Na koniec powtarzamy — dla ogólnej orientacji i dla przypomnienia — statystyczne wytyczne obrotów w ostatnich latach.

Obroty spółdzielni rolniczo-handlowych i spożywców wynosiły:

1940 — 830 000 000 zł.
1941 — 1 560 000 000 zł.
1942 — 2 840 000 000 zł.

Jest to rozwój, naprawdę imponujący nie tylko ze względu na swą ilość, ale też ze względu na czasy, w których został dokonany.

Rozporządzenia dewizowe w GG

Polityka dewizowa jest ważnym i skutecznym środkiem dla utrzymania waluty danego kraju, reguluje ona obrót kapitałowy z zagranicą, a w końcu przystosowuje wymianę towarów do istotnych potrzeb. Staje się ona do pewnego stopnia częścią składową całokształtu polityki gospodarczej. Tak wytknięte cele zmusiły także władze GG, które posiada własną walutę, do zaprowadzenia gospodarki dewizowej. Jako przykład posłużyło prawo dewizowe Rzeszy, które od lat okazało się skutecznym w tym kierunku instrumentem. Oczywiście nie można było w całej rozciągłości przyjąć tego prawa, ponieważ Generalne Gubernatorstwo nie posiada tak wysoko ustabilizowanej struktury gospodarczej, jak Rzesza, a rozwój gospodarczy tutejszego obszaru ulega ciągłym fluktuacjom. Mimo to jednak wprowadza się to prawo stopniowo, jak wykazuje ostatnie rozporządzenie, które określa już stanowisko prawno-dewizowe pewnych poszczególnych grup osobowych. W pierwszym rzędzie ma na celu polityka dewizowa Generalnego Gubernatorstwa zabezpieczenie wartości waluty tj. złotego. Stabilizacja waluty zapewniona jest, oprócz zabezpieczenia gruntowego przede wszystkim postanowieniami rozporządzeń dewizowych. Na skutek tychże udało się swego czasu zabezpieczyć przypadające na obszar GG wartości dewizowe, jak złoto, zagraniczne środki płatnicze, wierzytelności oraz papiery wartościowe.

Dla zabezpieczenia wartości danej waluty nie wystarczy samo, że się tak wy-

razimy, techniczne utrzymanie jej w porządku. Niemniej ważne jest uregulowanie gospodarki danego obszaru w stosunku do zagranicy tzn. obrotu kapitałowego i towarowego z zagranicą, do której należy również Rzesza, gdyż tylko w ten sposób można utrzymać równowagę bilansu płatniczego. Do tego celu służy naśladowany w Rzeszy system rozrachunkowy, którego celem jest rozwikłanie międzypaństwowego obrotu płatniczego, który dokonuje się za pośrednictwem instytutu rozrachunkowego w Krakowie. Wszelkie płatności, a w szczególności za dostawę towarów z zagranicy muszą być dokonywane za pośrednictwem tegoż instytutu rozrachunkowego i zależne są od jego zezwolenia. Praktycznie rzecz biorąc instytut ten kieruje w rzeczywistości całkowitym handlem zagranicznym tego obszaru; z konsekwencji tego stanu rzeczy zależy od niego przede wszystkim wszelki import towarów. Płatności na rzecz krajów, z którymi nie ma umowy rozrachunkowej mogą być tylko wówczas uskutecznione, jeżeli zachodzi możliwość rozrachunku za pośrednictwem Rzeszy. Generalne Gubernatorstwo nie rozporządza bowiem żadnym godnym wzmianki zapasem dewizowym. Gospodarka dewizowa Generalnego Gubernatorstwa kierowana jest przez oddział dewizowy i gospodarki zagranicznej w Głównym Oddziele Rządu. Praktyczne przeprowadzenie powyższych postulatów oddane jest urzędowi dewizowemu w Krakowie i w miastach będących siedzibami dystryktów znajdują się oddziały wyjaśniające. Tok czynności odbywa się w ramach uczonych wymogów polityki walutowej oraz gospodarki zagranicznej. Przy tym daje się wielki posłuch potrzebom gospodarczym tego obszaru przez udzielanie tzw. „ogólnych zezwoleń dewizowych", wolnego obrotu granicznego w pewnych wypadkach itp. ułatwień.

Z początku nie było łatwo przyzwyczaić sfery gospodarcze Generalnego Gubernatorstwa do gospodarki dewizowej, tak że okazała się tu i ówdzie potrzeba sięgnięcia do postanowień karnych. W międzyczasie jednak nastąpiło zżycie się tych postanowień z gospodarką i w ten sposób postanowienia dewizowe przyczyniły się w wysokim stopniu do rozwinięcia się pomyślnego bilansu płatniczego Generalnego Gubernatorstwa. W ten sposób można było przystąpić do umorzenia wierzytelności przedwojennych, przy czym współdziała kredytowo-eksportowy rynek w Berlinie. Z drugiej strony wprowadzona z dniem 1 kwietnia 1943 r. Kontrola wywozu wykazuje, że próba wprowadzenia reglamentacji dewizowej (gospodarki dewizami) odbyła się zupełnie bez luk i wątpliwości. Również pod tym kątem widzenia należy ocenić ostatnie rozporządzenie (Nr 28), które reguluje stanowisko prawno-dewizowe obywateli niemieckich w Generalnym Gubernatorstwie, osiadłych na tym obszarze obywateli byłego państwa polskiego, którzy przejściowo działają zagranicą, jak również gospodarczo działających na terenie Generalnego Gubernatorstwa obcych obywateli. Na tej zasadzie obywatele niemieccy, którzy uważani są niejako za krajowców dewizowych w Generalnym Gubernatorstwie, nie potrzebują żadnego zezwolenia ze strony urzędu dewizowego w Krakowie odnośnie do dysponowania ich wartościami majątkowymi znajdującymi się w Rzeszy, przy czym obojętnie jest czy chodzi o bezpośredni czy pośredni transfer do Gubernatorstwa, czy też o dyspozycje odnośnie do majątku w Rzeszy, gdy chodzi o wyrównanie zobowiązań zaciągniętych w Gubernatorstwie. Obywatele niemieccy, którzy są obcokrajowcami pod względem dewizowym, winni są oddać do dyspozycji centrali dewizowej swoje wierzytelności, które powstały z chwilą przeprowadzenia do Generalnego Gubernatorstwa w stosunku do obcokrajowców. Wszelkie dyspozycje tymi wierzytelnościami wymagają zezwolenia urzędu dewizowego w Krakowie. Co się tyczy wartości majątkowych znajdujących się całkowicie poza granicami wpływów niemieckich, które przysługiwały obywatelom niemieckim w chwili ich przesiedlenia się do Generalnego Gubernatorstwa, to podlegają one nadal przepisom dewizowym obowiązującym w Rzeszy, a w szczególności obowiązkowi zaofiarowania ich do przejęcia Bankowi Rzeszy lub podległej mu instytucji właściwej z uwagi na ich poprzednie miejsce zamieszkania lub pobytu. Te przepisy odnoszą się jedynie do osób żyjących, nie odnoszą się one do osób o niemieckiej przynależności państwowej, które przed 1 września 1939 miały swoje miejsce zamieszkania lub stałego pobytu na terenie Generalnego Gubernatorstwa i są tym samym tubylcami dewizowymi. Jednakowoż może im być przyznane dobrodziejstwo dysponowania takimi wartościami majątkowymi jak tubylcowi dewizowemu, o ile byli czynni zawodowo na tym obszarze przed 1 września 1939 r.

Osoby, które przydzielone zostały do służby wojskowej ogólnej lub partyjnej; albo otrzymały jakiekolwiek zajęcie z nakazu tych władz a są narodowości niemieckiej, oraz osoby nieniemieckiego pochodzenia, które w dniu 1 września 1939 r. były obywatelami polskimi, pozostają tubylcami dewizowymi Generalnego Gubernatorstwa, o ile ich pobyt na obszarze zagranicy dewizowej wedle zachodzących okoliczności uważać należy za przejściowy. Mogą one dysponować swoimi poborami otrzymywanymi za granicą dewizową w czasie ich pobytu tamże bez zezwolenia urzędu dewizowego w Krakowie. W obrocie z zagranicą dewizową łącznie z obszarem kraju, w którym przebywają, podlegają one przepisom dewizowym Generalnego Gubernatorstwa.

Obcokrajowcy, którzy działają na terenie Generalnego Gubernatorstwa, a którzy po 1 września 1939 r. obrali miejsca zamieszkania lub stałego pobytu na tym obszarze pozostają obcokrajowcami dewizowymi odnośnie do ich wartości majątkowych znajdujących się w ich kraju ojczystym.

To nowe rozporządzenie usuwa pewne, dawniej istniejące wątpliwości. Równocześnie zaś pozwala ona przekonać się o elastyczności, jaka panuje na terenie gospodarki dewizowej Generalnego Gubernatorstwa, a które to rozporządzenie służy jedynie temu celowi, aby umożliwić rozwój gospodarczy tego obszaru w najogólniejszym tego słowa znaczeniu.

Ceny na drób bity

Zagadnienie, „Czy jest zapewniona rentowność koncesjonowanych w Generalnym Gubernatorstwie tuczarni drobiu?" zajmowało już od dłuższego czasu kompetentne urzędy. O ile ktoś się nawet tylko w drobnym stopniu zajmował trudnościami tuczarni drobiu w Generalnym Gubernatorstwie, to dochodził on do przekonania, że to zagadnienie przy dalszym obowiązywaniu Rozporządzenia o cenach za drób bity z dn. 26 września 1941 (Dz. R. GG. str. 567) oraz Rozporządzenia o cenach za gęsi wypatroszone i gęsinę z dn. 15 września 1942 (Dz. R. GG. str. 54), będzie pozostawało nadal otwarte. Gdy się jednak on zajął bardziej szczegółowo tym zagadnieniem, to wpadło mu przede wszystkim w oko to, że ustalony w Rozporządzeniu o cenach za drób bity z dn. 26. 9. 1941 system kalkulacyjny wymaga pewnego sprostowania. To stało się tym bardziej konieczne, gdy w pierwszym rzędzie straty, zachodzące w tuczarniach Generalnego Gubernatorstwa, stały się znacznie większe w stosunku do strat, zachodzących w podobnych zakładach w Rzeszy.

Specjalnie niekorzystnie oddziaływa tutaj także znacznie wyższa, w przeciwieństwie do Rzeszy, cyfra śmiertelności drobiu, dochodząca prawie 20-tu % poddawanego tuczeniu całego jego stanu. Dalej należało uwzględnić czynnik kosztów, powstających na skutek strat transportowych, nie stojących w żadnym stosunku do podobnych strat w Rzeszy.

Poza tym wzrastały także koszty transportowe na skutek trudności, związanych z akcją zbiorczą, jako że zakłady tuczarniane obecnie są zmuszone sprowadzać nawet najmniejsze ilości drobiu z obszarów, położonych niekorzystnie pod względem opłat transportowych, częściowo przy pomocy obcych pojazdów mechanicznych.

Wszystkie te argumenty doprowadziły w Urzędzie dla Kształtowania Cen do sumiennego skontrolowania tej sprawy, zaś po jego zakończeniu, w porozumieniu z Głównym Wydziałem Wyżywienia i Rolnictwa w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa do nowego Rozporządzenia o cenach za drób bity, jak również za wypatroszone gęsi i gęsinę z dn. 15 września 1943, które to rozporządzenie należy zastosować począwszy od dnia 1 października 1943 r. Ceny, przepisane w tym nowym rozporządzeniu, oraz inne zarządzenia, tworzą podstawę do zabezpieczenia rentowności tuczarni drobiu

w Generalnym Gubernatorstwie, a przez to również znalazło swe rozwiązanie zagadnienie, postawione na początku niniejszych rozważań.

W nowym rozporządzeniu ceny maksymalne dla spożywców pozostają tak samo na ogół poniżej cen przyjętych w Rzeszy.

W przeciwieństwie do dotychczasowych postanowień rozporządzenie przynosi następujące, wcale nie nieistotne zmiany:

Wstrzymano się tutaj przed ustanowieniem pewnej stopy zysku za akcję zbiorczą dla placówek zbiorczych. W paragrafie 5-tym przewidziano raczej, że owa stopa ma być uzgadniana pomiędzy placówką zbiorczą a tuczarnią, zależnie od rodzaju i rozmiarów zadania, które ma wykonać placówka zbiorcza. Przy sporach pomiędzy stronami co do wysokości tej prowizji jest przewidziana decyzja rozstrzygająca, podejmowana ze strony Urzędu dla Kształtowania Cen łącznie z Oddziałem Wyżywienia i Rolnictwa w Dystrykcie.

W nowym rozporządzeniu ustanawia się dla producenta za sprzedaż żywego, nietuczonego drobiu, przeznaczonego na spożycie, następujące ceny maksymalne (ceny maksymalne dla wytwórcy):

1. Gęsi i indyczki . . 7,— zł za sztukę
2. Kaczki . . . . . 3,— zł za sztukę
3. Kury na rosół . . 2,40 zł za sztukę
4. Kogutki . . . . 1,60 zł za sztukę

Te ceny maksymalne dla wytwórcy odnoszą się do następującej wagi minimalnej:

1. dla gęsi i indyczek 3,50 kg od ptaka
2. dla kaczek i młodych kaczek tucz. . 1,75 kg od ptaka
3. dla kur na rosół . 1,50 kg od ptaka
4. dla kogutów . . . 0,70 kg od ptaka

Przy niższej wadze minimalnej musi się stosować odpowiednie upusty w cenach.

Ptactwo musi być pełno upierzone, względnie wolno je sprzedawać najwcześniej w 14 dni po ostatnim skubaniu. Ceny za młode kaczki tuczone dotyczą ptaków z wylęgu tego samego roku, i są ograniczone terminem do dn. 31 lipca.

Również zostały uregulowane przez powyższe rozporządzenie jednolite ceny dla handlu hurtowego za drób bity przy jego sprzedaży innym tuczarniom oraz innym kupcom hurtowym.

Ustanowione tutaj ceny maksymalne odnoszą się do towaru tuczonego, franco wagon na miejscu załadowawczym, w opakowaniu przyjętym zwyczajnie w handlu. Przy wyborze innych środków transportowych kupujący jest jedynie zobowiązany do uiszczenia odpowiednich kolejowych opłat przewozowych.

Co do opakowania drobiu, to zostały tutaj ustanowione określone opłaty, które ma ponosić kupujący: sprzedający jednak ma przy zwrotnej, wolnej od opłaty przesyłce zdatnego do użycia opakowania zwrócić 90 % z wliczonej do rachunku należności za to opakowanie.

Przy cenach jednolitych dla rozdzielców detalistów oraz przy cenach maksymalnych dla spożywców za drób bity, wypatroszone gęsi i gęsinę, został utrzymany podział na 3 obszary cen, a mianowicie na:

1. Okręg miejski Warszawy,
2. Okręgi miejskie Krakowa, Lwowa, Lublina i Radomia,
3. Pozostały obszar Generalnego Gubernatorstwa.

Okręgi miejskie Krakowa, Lwowa, Lublina i Radomia otrzymały przy tym, na skutek uwzględnienia pozostających tutaj dodatkowych kosztów dla rozdzielców w owych miastach, w przeciwieństwie do pozostałego obszaru Generalnego Gubernatorstwa, dodatkową podwyżkę cen.

Podane tutaj ceny jednolite dla rozdzielców-detalistów oraz ceny maksymalne za drób bity, a mianowicie za:

gęsi i indyczki, młode gęsi tuczone, kaczki, młode kaczki tuczone, kury na rosół, kogutki wypatroszone odnoszą się do towaru pierwszorzędnej jakości (sztuki pełnomięsiste wraz z tłuszczem). Towar musi być bity i czysto oskubany. Sprzedaż drobiu niebitego jest zabroniona. Poza tym obowiązują ceny maksymalne dla spożywców również przy oddawaniu towaru dla restauracyj, kasyn i innych zakładów gastronomicznych; wojsku jednak, SS, policji, szpitalom, lazaretom należy dostawiać towar po cenach jednolitych dla rozdzielców-detalistów.

W rozporządzeniu zawarty jest również dodatek za drób, składowany w chłodniach na przeciąg minimum jednego miesiąca, w wysokości 0,40 zł za kilogram. Ten drób należy oznaczać jako drób składowany, i wyraźnie jako taki w rachunkach uwypuklać.

Przy drobiu bitym, jeżeli chodzi o towar gorszej jakości, należy stosować obniżkę ceny, ustalonej w rozporządzeniu, a odpowiadającą danej jakości, najmniej jednak w wysokości 10 %.

Nowo sformułowane zarządzenie spożywcze dla drobiu bitego przynosi znaczne uproszczenie co do sprawy ćwiartowania gęsi. Mianowicie na podstawie doświadczeń, poczynionych w roku zeszłym, powzięto zamiar, by spożywcom nie wydawać gęsi poćwiartowanych, lecz tylko gęsi wypatroszone.

W rozporządzeniu co do uregulowania spożywczego istnieje przepis, że gęsi dla spożywców łącznie z restauracjami, kasynami i podobnymi zakładami gastronomicznymi, wolno oddawać jedynie w stanie wypatroszonym. Natomiast jest dozwolone oddawanie dla spożywców niewypatroszonych młodych gęsi tucznych jak również i innego niewypatroszonego drobiu.

Poszczególne grupy spożywców odnośnie bruścików gęsich, udek, żołądków, serc i wątróbek, jak również odnośnie smalcu gęsiego, określa Oddział Wyżywienia i Rolnictwa w Dystrykcie.

Zakazane jest oddawanie spożywcom tłuszczu skórnego i wnętrznościowego. W razie, gdy odbywa się wydawanie smalcu gęsiego, zmieszanego ze smalcem wieprzowym, to wówczas na opakowaniu towaru należy wyraźnie zaznaczyć odsetek smalcu wieprzowego.

Jak to jest powszechnie wiadome, tuczarniom, rzeźniom i rozdzielcom wolno wydawać gęsi wypatroszone oraz wszelki inny drób bity jedynie na podstawie ważnych pod względem prawnym kart zapotrzebowania (kart poboru, marek żywnościowych). Rozdzielcom i spożywcom wolno pobierać gęsi wypatroszone oraz wszelki, inny drób bity również tylko na podstawie takich dowodów zapotrzebowania.

Wolno oddawać oraz pobierać:

1. gęsi wypatroszone, oraz inny drób bity w podwójnej wielkości wagi, zaznaczonej na markach mięsnych;
2. czysty smalec gęsi oraz smalec gęsi z dodatkiem smalcu wieprzowego w tej samej ilości wagi, podanej na markach tłuszczowych.

Co do oddawania marek w restauracjach, kasynach i innych zakładach gastronomicznych, to Oddział Wyżywienia i Rolnictwa w Urzędzie Dystryktowym może na podstawie wskazówek Rządu Generalnego Gubernatorstwa, Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa, powziąć inną decyzję.

Nowe rozporządzenie o cenach za drób bity jak również wypatroszone gęsi i gęsinę z dn. 15. 9. 1943 wchodzi w życie z dniem 1 października 1943. W tym samym terminie tracą ważność wszystkie dotychczasowe postanowienia co do cen za drób bity jak również gęsi i gęsinę.

WZOROWE warsztaty pracy

Spółdzielnia rolniczo-handlowa w Bochni

Na terenie Bochni i dalszej okolicy, działa — od roku 1941 — złączona z dawniejszej „Jutrzenki" i Składnicy Kółek Rolniczych — Rejonowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa, jako główna zbiornica kontyngentowych produktów rolnych, a zarazem rozdzielnia premiowych, szczególnie monopolowych artykułów, dla szerokich sfer ludności wiejskiej. W dwóch sklepach, wzorowo urządzonych i prowadzonych, zaopatruje spółdzielnia ta też ludność miejską jako sklep rejonowy w artykuły kolonialno-spożywcze, oraz w artykuły nie podlegające reglamentacji.

Spółdzielnia Bocheńska sięga swymi początkami do lat 1906 względnie 1916. Posiada zatem swoją wyrobioną tradycję wśród ludności miejskiej i wiejskiej, gdzie zdołała ugruntować stosunek wzajemnego zaufania i życzliwości. Spółdzielnia i jej ośrodki kierownicze znane są u szerokich sfer bocheńskich z tego, że służą ludności też za poradnię w najrozmaitszych zagadnieniach gospodarczo-społecznych.

19 000 metrów kontyngentowego towaru, przy 5000 m. rozprowadzonego zboża siewnego.

Obroty obecnego roku wynoszą tak odnośnie działu zbożowego, jak i innych działów, prawie 100 % więcej.

Nawozów sztucznych rozprowadzono w przeszłym roku 8½ tysiąca metrów — węgla 21 tysięcy metrów.

Ziemniaków zakupiono 25 tysięcy metrów, zaś rozprowadzono 35 tysięcy metrów.

Dalsze działy, jak dział maszyn rolniczych, — ropy i smarów, — żelaza a szczególnie rozmaitych artykułów kolonialno-spożywczych i namiastek, zajmują też poważne obroty w całokształcie tej bardzo ruchliwej i użytecznej placówki o iście spółdzielczej współpracy rolniczo-handlowej.

Niestety nie dysponuje ta spółdzielnia wszystkimi zasadniczymi artykułami, albowiem tekstylia, środki opałowe, mydło znajdują się — do rozdziału pomiędzy ludność — jeszcze w rękach prywatnych przedsiębiorstw.



Zarząd i pracownicy Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Bochni.

Zarząd składa się normalnie z 3-ch osób i jednego zastępcy oraz 9-cio osobowej Rady Nadzorczej, żywo interesującej się wszystkimi zagadnieniami Spółdzielni.

Sam zakres działalności Spółdzielni Rejonowej w Bochni obejmuje wszystkie zasadnicze działy obecnej gospodarki rolniczo-handlowej.

Najpoważniejsze obroty odnoszą się do działu zbożowego, w którym osiągnięto w poprzednim roku obrachunkowym

Sama spółdzielnia funkcjonuje jako hurtownia monopolu spirytusowego i podhurtownia tytoniowa.

Całokształt obrotów spółdzielni wynosił w poprzednim roku obrachunkowym ponad 4 miliony złotych, przy czym należy brać pod uwagę, że chodzi tu o kwoty, obliczone na podstawie cen maksymalnych.

Swoje czynności wypełnia spółdzielnia bocheńska, jak już mówiono, przy pomocy dwóch sklepów — posiadając ponadto szereg własnych domów na Rynku. W ostatnich latach wybudowano 2 nowe magazyny, z których jeden murowany prezentujący się iście imponująco.

Nic dziwnego, że przy takiej ruchliwości i obrotności spółdzielni, garnie się ludność wiejska i miejska do tej spółdzielni.

W ostatnim roku przybyło 500 nowych członków, co przekracza przeszłoroczny wzrost o 30 %.

Ten wielki ruch członkowski przyczynia się również do wzrostu kapitału członkowskiego, będącego wszędzie najlepszym probierzem żywotności i wzorowości danej spółdzielni.

Spółdzielnia zatrudnia 50-ciu stałych współpracowników. Współpracuje wzorowo ze swoją nadrzędną spółdzielnią okręgową w Krakowie oraz z Centralną Kasą dla Spółdzielni, korzystając tam z rachunku bieżącego i kredytu wekslowo-towarowego.

Ponadto posiada spółdzielnia bocheńska swoje konto w Komunalnej Kasie Oszczędności w Bochni.

Jak już mówiono, jest głównym źródłem zakupu dla tej spółdzielni, szczególnie odnośnie do artykułów rolniczych, Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Krakowie, z którą współpraca oparta jest na wzorowym stosunku korzystnej współpracy.

Ostatnio wygłoszony został w lokalach Spółdzielni Bocheńskiej referat o całokształcie działalności w obecności delegatów Związku Rewizyjnego Spółdzielni, z którego to elaboratu przytaczamy na koniec następujące dane.

Terenem działania Spółdzielni jest miasto i powiat Bochnia, ale o ile chodzi o hurtownię PMS, to zakres jej rozciąga się częściowo na powiat Brzesko, Pinczów i Miechów.

Spółdzielnia jest członkiem Związku Rewizyjnego od 26. 5. 1935, jest członkiem Centrali Handlowej Pow. Spółdzielni Roln.-Handl. w Krakowie od dnia 10. 7. 1940, jest nareszcie członkiem Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Krakowie z odnośnym udziałem.

Statutowa wysokość udziału wynosiła dawniej 50 zł. Dla większych obszarów na każde 5 hektarów przypada jeden udział. Obecnie podwyższono udziały do 100 zł.

Zadaniem Spółdzielni jest podniesienie dochodowości gospodarstw i dobrobytu członków przez prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa. Jest to organizacja o charakterze handlowo-społecznym, dostosowana do warunków i potrzeb gospodarstw wiejskich.

DZIAŁ kształcenia

Terminatorstwo spółdzielcze

W numerze 16-tym „Spółdzielcy" pisaliśmy o „narybku spółdzielczym" — uwypuklając doniosłe znaczenie odpowiedniego przygotowania i racjonalnego szkolenia przyszłych działaczy spółdzielczych.

Podkreślono tam, że zagadnienie narybku spółdzielczego nie można traktować na tej samej platformie, co inne odcinki życia gospodarczego, a szczególnie zawodowego.

Praca spółdzielcza nie jest tyle pracą „zawodową", jak raczej i w pierwszym rzędzie społeczną.

Mimo swej różnorodności „rodzajów" spółdzielni nie wolno się ani na chwilę łudzić, że dana spółdzielnia jest czymś w sobie zamkniętym i niezależnym od innych „rodzajów" spółdzielni w tym sensie, jak to można czynić w stosunku do rozmaitych dziedzin zarobkujących zawodów.

Mimo pozornie tak odmiennej formy pracy jak np. pomiędzy spółdzielniami kredytowymi, mleczarskimi lub torfowiskowymi łączy przecież wszystkie pozornie odmienne spółdzielnie jedna zasadnicza myśl, mianowicie ta, że przede wszystkim działają nie dla stworzenia „osobistych" zysków, lecz dla dobra „wspólnego, że nie stoją samym kapitałem, lecz „człowiekem" współpracującym z sąsiadem dla celów ogólnych, bez względu na rentowność lub „dywidendę".

Jeżeli się z powyższego punktu widzenie przypatrzymy zagadnieniu narybku spółdzielczego, wtedy rzuci się od razu w oko różnica, która musi zachodzić przy szkoleniu i dokształcaniu spółdzielczym. Praktycznie rzuca się taka różnica od razu w oko, np. w stosunku do personelu sklepu spółdzielczego.

W normalnym handlu, obliczonym na zyski, przyjmuje się ucznia handlowego, szkolonego i nastawionego na wolny handel. W takich wypadkach, np. odnośnie do rzemiosła, zastrzega sobie Wydział Rzemiosła prawo uznania danego zakładu rzemieślniczego lub kupieckiego za nadający się warsztat pracy do szkolenia „terminatorskiego". Dany zakład rzemieślniczy lub handlowy musi uzyskać raz prawo kształcenia uczniów, a następnie musi być jego warsztat uznany za warsztat szkolny.

O ile więcej zatem wymagać by należało od danego warsztatu pracy spółdzielczej odpowiedniego nadawania się dla celów „terminatorskich". Zasadnicza różnica bowiem pomiędzy warsztatem pracy handlowej i rzemieślniczej a warsztatem pracy względnie współpracy spółdzielczej wymaga — mimo pozornego podobieństwa pokrewnych dziedzin działalności gospodarczej — zupełnie odmiennego szkolenia, właśnie nie tylko fachowo-jednostronego, ale przede wszystkim wielostronnie spółdzielczego.

Sklep spółdzielczy nie jest sklepem w normalnym tego słowa znaczeniu, już dlatego nie, że spółdzielnia nie jest zobowiązana do obsługiwania kogo bądź, a wręcz przeciwnie winna zasadniczo „obsługiwać" tylko swoich członków.

Zarazem zachodzi w sklepie spółdzielczym istotnie „obsługiwanie" członków a nie zarabianie na nich.

Jest zatem jasne, że uczeń takiego sklepu spółdzielczego kształci się w całkiem innym sensie i trybie. Uczeń sklepu spółdzielczego, pomocnik mleczarni spółdzielczej, urzędnik Kasy Spółdzielczej itd. — to wszystko są tylko pozornie „branżowi" pracownicy. W istocie rzeczy jest każdy z nich współpracownikiem pewnego rodzaju spółdzielczego, przy czym musi całokształt spółdzielczości znać, by sprostać jakiemu bądź działowi. Winien zatem od najniższego stopnia do najwyższego przejść stopniowo odpowiednie „terminatorstwo", a dopiero na końcu winien być też „kupcem" lub mleczarzem lub bankowcem, znowu po odpowiednim „terminatorstwie".

Dlatego też nie winien i nie może się żaden rodzaj spółdzielni i żadna jej część gospodarcza opierać wyłącznie na „specach". W dziedzinie spółdzielczości nie można zaliczać do zdrowego narybka takiego pomocnika handlowego, który przybył od razu ze szkoły handlowej i który od początku do końca awansował w danym sklepie spółdzielczym, choćby nawet przeszedł jakiś kurs spółdzielczy.

W podobny sposób nie można uważać za wystarczająco przygotowanego współpracownika Kasy Spółdzielczej takiego, który miał bez przerwy tylko styczność z zagadnieniami bankowymi a nigdy nie brał czynnego udziału w całokształcie tak urozmaiconego gospodarczego życia spółdzielczego, szczególnie wiejskiego.

Stale powtarzają wszystkie ideologie spółdzielcze, że sama specjalność zawodowa nie predestynuje do korzystnego kierownictwa spółdzielczego.

Rewizor spółdzielczy, choćby najbardziej fachowy specjalista, minie się z swym powołaniem, jeżeli nie będzie w pierwszym rzędzie spółdzielcą a dopiero w drugim rzędzie fachowym księgowym.

Ten punkt widzenia musi decydująco wpływać na pojęcie o narybku spółdzielczym.

Z jednej strony trzeba korzystać z form kształceniowych, w innych dziedzinach zawodowych stosowanych. Z drugiej strony trzeba te formy zawodowe i ideowe oprzeć na ściśle określonych ramach „terminatorstwa" w sensie spółdzielczym.

Ktokolwiek przygląda się z bliska niedomaganiom w życiu spółdzielczym, — szczególnie na odcinku handlowym — ten mógł stwierdzić, że tak częste n. p. „handlowe" sprzeniewierzenia się idei spółdzielczej pochodzą z jednostronnego nastawienia danych spółdzielczo nie dojrzałych działaczy lub współpracowników, którzy w pierwszym rzędzie stali się „zawodowcami", lądując ostatecznie na „własnym" podwórku.

Takiemu stanowi rzeczy może przeciwdziałać tylko i wyłącznie kształcenie narybku w kierunku całkiem osobliwego „terminatorstwa" spółdzielczego.

Takie terminatorstwo spółdzielcze musiałoby polegać na tym, że każdy młody współpracownik, w jakiejkolwiek dziedzinie spółdzielczości, musiałby przejść nie tylko jak najdokładniejsze dokształcenie spółdzielcze w sensie teoretycznym — ale powinien przechodzić rozmaite gałęzie spółdzielczości, szczególnie takie, które decydują o całokształcie spółdzielczości wiejskiej.

Tak samo jak nauczyciel wiejski nie może być wyłącznie tylko matematykiem lub przyrodnikiem, ale musi obejmować potrzeby siedmioklasowego szkolenia młodzieży wiejskiej, zatem w każdym kierunku elementarnych wiadomości — tak samo musi każdy działacz spółdzielczy objąć od początku swym praktycznym wyrobieniem wszystkie podstawowe dziedziny spółdzielczego współżycia wiejskiego — chociażby był postawiony na jednym tylko odcinku np. mleczarskim. Terminatorstwo spółdzielcze nie może oznaczać nic innego, jak stopniowe przechodzenie danego młodego człowieka, (ponadto osobiście zainteresowanego życiem wiejskim), przez rozmaite rodzaje spółdzielczości, lub odcinki współpracy spółdzielczej, szczególnie w odniesieniu do życia na wsi, potem dopiero można myśleć o dalszym terminatorstwie „działowym".

Dopiero po ukończeniu co najmniej takiego 4-letniego terminatorstwa, uprawianego na odcinku co najmniej pięciu działów spółdzielczości, mogłoby nastąpić współdziałanie „czeladnicze" — w jakiejś ściśle określonej „branży" spółdzielczej.

Tak pojęte terminatorstwo spółdzielcze — może też ukoronowane ostatecznym tytułem „mistrza spółdzielczego" — dałoby odpowiednie ramy dla stworzenia należytego narybku spółdzielczego, zahartowanego w ideologii nie egoistycznych prądów przemysłowo-kapitalistycznych, ale na zasadzie uznawania człowieka i spólnoty za decydujące kryterium życia gospodarczego.

Powyżej rzucona myśl mogłaby w obecnych czasach, chętnie przyjmujących dobre innowacje, łatwo zakiełkować, przygotowując teren dla realizacji w przyszłości.

Taka innowacja będzie naturalnie wymagała dużo roztropnego namysłu i wielkiej ostrożności postępowania, albowiem każda zbyt śmiała myśl może spowodować zamęt w stosunkach już ustabilizowanych, szczególnie na odcinku tak konserwatywnym, jak życie wiejskie, — gdzie idea spółdzielczości i tak bardzo powoli się przyjęła i dalej zakorzenia.

DZIAŁ UBEZPIECZEŃ

Wypełnianie wniosków ubezpieczeniowych

Wobec częstych zapytywań ze strony zainteresowanych, powtarzamy w streszczeniu (ze „Spółdzielcy" II. str. 554) zasady i schemat wypełniania wniosków ubezpieczeniowych wraz z planem sytuacyjnym. Jak należy wypełniać wniosek o ubezpieczenie od szkód pożarowych budynków, ruchomości domowych i rolnych, sklepów (towarów), oraz zakładów rzemieślniczych i drobnego przemysłu (z wyjątkiem fabryk) — podał w swym czasie Związek Rewizyjny Spółdzielni w formie okólnika „Objaśnienia uzupełniające do ubezpieczeń Spółdzielni". Celem powyższych objaśnień było usunięcie nieporozumień, jakie wynikają między spółdzielniami i zakładami ubezpieczeń, a są następstwem nieuważnego wypełniania wniosków ubezpieczeniowych. Obecnie podajemy przykład, jak należy wypełniać najważniejsze części wniosku:

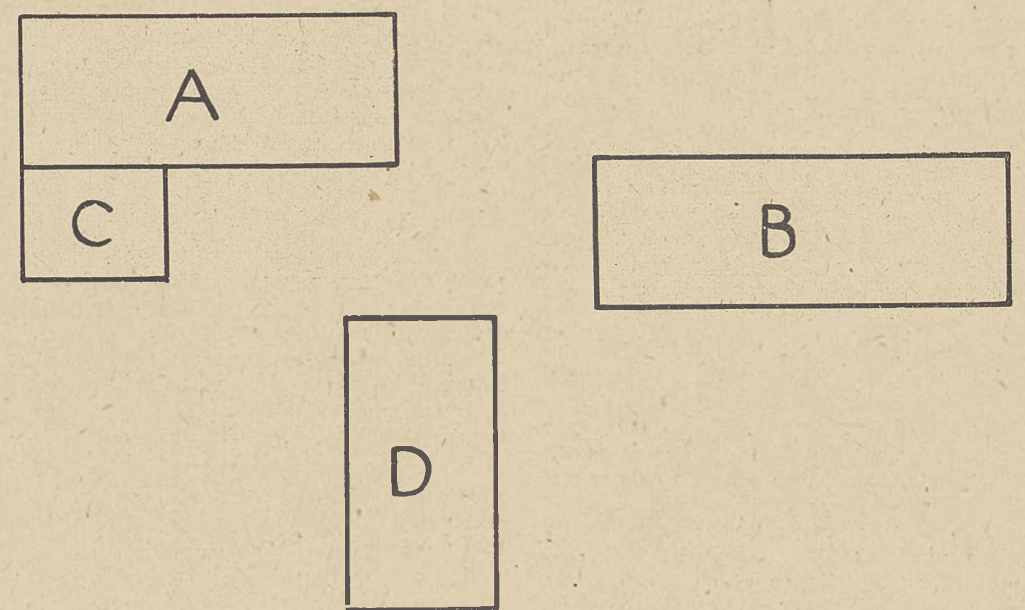
Nr. bież.	Litera pg. planu	Nazwa budynku odpowiednio do przeznaczenia (Dom mieszkalny, stajnia, stodoła, kuźnia, gorzelnia)	Rodzaj budowy		Rozmiar budynku m		Ilość pięter		Rok budowy	Stan budynku dobry średni zły	Suma ubezp.	Stopa składki ‰
			konstrukcja ścian	pokrycie dachu	dług.	szer.	pod ziemią	nad ziemią				
1	A	Dom mieszkalny	mur	blacha	17	9	1	—	1940	dobry		
2	B	Magazyn	drzewo	papa	24	8	—	—	1941	dobry		
3	C	Szopa	mur	gont	6	4	—	—	1921	średni		
4	D	Stodoła	drzewo	słoma	10	6	—	—	1934	średni		

Sumę ubezpieczenia podaje się jedynie w wypadkach, gdy dany budynek w myśl ustawy o przymusie ubezpieczenia został ubezpieczony w P. Z. U. W. (Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych).

Poza tym ważną rzeczą w wypełnianiu tej części wniosku jest podanie konstrukcji ścian i pokrycie dachu. Dane te bowiem wpływają na sumę składki ze względu na to, że inny % ryzyka stanowi dom murowany kryty blachą, jak dom drewniany kryty papą.

Plan sytuacyjny

Dla orientacji ubezpieczającego, ubezpieczony powinien nakreślić na wniosku (w oznaczonym miejscu) szkic sytuacyjny. Każda budowla z określeniem jej przeznaczenia, konstrukcji i odległości w metrach od budynków sąsiednich, powinna być oznaczona na szkicu literą. Na szkicu powinny być oznaczone także wszystkie inne budynki miękko kryte, jak również wszystkie budowle fabryczne, zakłady przemysłowe i składy materiałów łatwopalnych lub wybuchowych, położone w najbliższym sąsiedztwie. Ogniomury grubości jednej cegły, bez drzwi, okien i jakichkolwiek otworów, wyprowadzone 30 cm. ponad dach, powinny być oznaczone linią podwójną.



Wyszczególnienie towarów według grup

Dla obliczenia dokładnych stawek ubezpieczeniowych, ubezpieczony jest zobowiązany wyszczególnić dokładnie towary wg grup (patrz objaśnienia do ubezpieczeń spółdzielni).

Po wypełnieniu powyższych danych ubezpieczający powinien przystąpić do wypełnienia pozostałych pytań Towarzystwa ubezpieczeń. Odpowiedzi na te pytania powinny być wyczerpujące a co najważniejsze zgodne ze stanem rzeczywistym. W przeciwnym bowiem razie ubezpieczony narażony jest na utratę prawa odszkodowania w razie szkody.

W ten sposób wypełniony wniosek ubezpieczeniowy spółdzielnia powinna przesłać do Związku Rewizyjnego do dalszego załatwienia.

Poniżej podajemy szczegółowy, przykładowo wypełniony wzór wyszczególnienia towarów wg. grup. Razem z podanym już poprzednim planem rozmieszczenia ruchomości (planem sytuacyjnym) daje on dostateczną ilustrację wniosku ubezpieczeniowego.

Nr bież.	Wyszczególnienie przedmiotów	Podana wartość na sumę
1.	W budynku A Urządzenie biura włącznie z maszynami do pisania	10 000
2.	W budynku A Towary spożywcze, gospod. mieszane, galanteryjne i żelazne	25 000
3.	W budynku B Cukier, zboże, mąka	40 000
4.	W budynku C materiał opałowy jak drzewo, węgiel	2 000
5.	W budynku D siano i koniczyną	8 750
		85 750
	Potrąca się ryzyko własne . . . . %, czyli	
	Z powyższej sumy ubezpieczone w . . .	
	Podaję do ubezpieczenia w P. Z. U. W. (Vesta) wyraźnie: Złotych osiemdziesiąt pięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt.	85 750

Referat Ubezpieczeń Centrali i Związku Rewizyjnego Spółdzielni w Generalnym Gubernatorstwie uprasza wszystkie spółdzielnie o stosowanie powyższych wskazówek dotyczących sumiennego wypełnienia podań ubezpieczeniowych. Szczegółowe i zgodne ze stanem faktycznym dane oraz przejrzyste ich umieszczenie na wniosku ułatwi w znacznym stopniu opracowanie wniosku w Centrali i zapobiegnie zbytecznej i przewlekłej korespondencji wyjaśniającej. Ewentualnie jeszcze dalsze wyjaśnienia udziela Referat pisemnie.

Wnioski ubezpieczeniowe

(Sprostowanie)

Celem ujednolicenia i dostosowania organizacji ubezpieczeń do całości organizacji Związku Rewizyjnego Spółdzielni prostujemy nasze zawiadomienie, zawarte w N-rze 17 „Spółdzielcy" str. 402 w artykule pt.: „Wnioski ubezpieczeniowe", według którego „zgłoszenia o ubezpieczenie gotówki należy zgłaszać do Okręgowego Związku; pozostałe wnioski do Centrali Związku w Krakowie."

Obecnie zarówno wszelkie wnioski o ubezpieczenie, jego podwyżkę wzgl. anulowanie, jak i zgłoszenia szkód, jak i wreszcie wszelką korespondencję w sprawach ubezpieczeń spółdzielni — należy kierować bez wyjątku do właściwego Okręgowego Związku.

DZIAŁ KREDYTOWY



Podatek od kapitałów i rent

W okresie gospodarki wojennej cały szereg spółdzielni kredytowych podjął akcję udzielania kredytów w specjalnych rachunkach bieżących zabezpieczonych. Ponieważ ta forma kredytu została wprowadzona w niektórych spółdzielniach po raz pierwszy, przeto zachodzi potrzeba zwrócenia uwagi tym spółdzielniom na konieczność pobierania od tego rodzaju udzielonych kredytów podatku od kapitału i rent. Podatek ten obowiązuje na podstawie art. 2 § 6 ustawy o podatku od kapitałów i rent. (Dz. U. z 13. 8. 1920 r. Nr. 76 poz. 517) i podlegają mu specjalne rachunki bieżące:

a) otwarte w instytucjach kredytowych państwowych, publicznych i prywatnych, a więc i w spółdzielniach kredytowych.

b) zabezpieczone przez złożenie papierów wartościowych lub w jakikolwiek inny sposób,

c) w okresach czasu, kiedy zadłużenia klienta na r-ku bieżącym przewyższa kwoty wpłacone przez niego na ten rachunek, to znaczy w okresach czasu, kiedy rachunek bieżący jest rachunkiem otwartego kredytu.

Wszystkie powyższe warunki powinny występować równocześnie.

W rachubę więc do obliczania podatku od kapitałów i rent wchodzą specjalne rachunki bieżące zabezpieczone w rozumieniu tego określenia w art. od 533 do 541 Kodeksu Handlowego.

Najważniejszymi zasadniczymi cechami tych rachunków są:

a) istnienie umowy stron o rachunek bieżący, przy czym nie musi być zachowana forma umowy pisemnej,

b) rozliczanie i ustalanie salda co pewien okres czasu, przy czym nadwyżka jest płatna natychmiast, jeżeli nie nastąpi przeniesienie jej na okres dalszy,

c) przepis, że poszczególnymi wierzytelnościami wpisanymi na rachunek bieżący nie można oddzielnie rozporządzać, ani oddzielnie ich dochodzić. W rachunkach bieżących stan zadłużenia klienta nie jest ustalony w określonej z góry wysokości i może zmieniać się na plus lub minus. Określa się tylko ewentualną granicę najwyższego zadłużenia klienta z uwagi na specjalne wymogi i strukturę organizacyjną spółdzielni. Zabezpieczenie złożone posiada znaczenie posiłkowe, dodatkowe i jest ustalone w umowie stron niezależnie od wysokości każdorazowego stanu salda rachunku bieżącego.

Zabezpieczenie to pozostaje przez dłuższy okres czasu bez zmian, niezależnie od intensywności obrotów i rozpiętości zadłużenia w poszczególnych okresach czasu.

Podatek od kapitałów i rent ma za zadanie opodatkowanie sum poszczególnych stanów zadłużenia klientów w instytucjach kredytowych według sumy strony winien liczb procentowych, w stosunku do czasu, w którym korzystali oni z kredytu w otwartym rachunku.

Obok tego rodzaju specjalnych rachunków bieżących zabezpieczonych, bardzo często występują w spółdzielniach kredytowych pożyczki terminowe, wydane na krótszy lub dłuższy okres, zabezpieczone wekslami, skryptami, które jednak mimo bardzo częstego używania na określenie ich nazwy rachunków bieżących nie są specjalnymi rachunkami bieżącymi zabezpieczonymi. Przy tego rodzaju bowiem pożyczkach terminowych suma udzielonego kredytu jest z góry ustalona. Również ustalone są raty i terminy poszczególnych rat spłaty tej pożyczki. Wysokość opłaty stemplowej na wekslu lub na skrypcie dłużnym odpowiada sumie udzielonego kredytu. Od tego rodzaju pożyczek nie należy pobierać i płacić podatku od kapitałów i rent, mimo bardzo częstego nazywania tych pożyczek — rachunkami bieżącymi. Zasadv tę potwierdził wyrok Naj. Tryb. Admin. z 10 września 1936 r. L. rej. 10 586/34, ogłoszony jako okólnik Min. Skarbu z dnia 24 października 1936 r. L. D. V 24 433/2/36 w Dzienniku Urz. Min. Skarbu z dnia 31 października 1936

N. 29 poz. 883. Według tego wyroku, rachunek bieżący „podlega opodatkowaniu jako zabezpieczony tylko wtedy, gdy z jednej strony jest zabezpieczony, z drugiej zaś strony, gdy wierzyciel jest uprawniony żądać spłaty długu na zawołanie. Dopiero bowiem obie te cechy razem nadają takiemu rachunkowi charakter specjalnego rachunku bieżącego w rozumieniu omawianej ustawy. Nie podlegają zatem na podstawie art. 2 p. 6 ustawy o podatku od kapitałów i rent opodatkowaniu kredyty, udzielone klientom przez instytucje kredytowe, przy których, na podstawie umowy pożyczki, instytucja kredytowa stawia do dyspozycji dłużnikowi tylko sumę udzielonego kredytu, klient zaś ogranicza się do dysponowania tą sumą i do spłaty zaciągniętego zobowiązania dłuższego, w terminach oznaczonych w umowie o pożyczkę.

W tym ostatnim bowiem przypadku nie ma miejsca umowa o otwarcie specjalnego rachunku bieżącego, lecz o zwykłą, chociażby zabezpieczoną pożyczkę."

W końcowej części wyroku N.T.A. stwierdzono, „iż fakt powstania zobowiązania dłużnego z dawnego specjalnego rachunku bieżącego, musi pozostać bez wpływu na ocenę obowiązku uiszczenia podatku, o ile w miarodajnym okresie na podstawie umowy taki rachunek bieżący już nie istniał, a istniały tylko inne zobowiązania dłużne."

W myśl powyższego końcowego ustępu wyroku N. T. A. nie można również pobierać tego podatku od takich pożyczek, które powstały na skutek zlikwidowania specjalnego rachunku bieżącego zabezpieczonego, jako należna pozostałość.

Nie pobiera się podatku od tak zwanych kont martwych, to jest od kont, na których nie ma w danym okresie żadnych obrotów. Z chwilą jednak wznowienia operacyj na koncie martwym, zaległy podatek musi być obliczony za cały okres ubiegły. Nie należy kompensować naliczonych liczb procentowych od sald debetowych z liczbami procentowymi od sald kredytowych w wypadkach, gdy saldo rachunku bieżącego specjalnego przechodzi ze strony „winien" na stronę „ma". Rachunek bowiem specjalny zabezpieczony według rozumienia ustawy o podatku od kapitałów i rent jest rachunkiem debetowym, a klient jest zasadniczo dłużnikiem, a nie wierzycielem.

Z tych względów przy obliczaniu liczb procentowych na specjalnych rachunkach bieżących zabezpieczonych najbardziej nadaje się do tego metoda drabinkowa. Metody: dodatnia lub ujemna mogą mieć zastosowanie, jeżeli salda danego rachunku pozostają zawsze niezmiennie debetowe.

Na mocy dekretu Prezydenta R. P. z dnia 28 grudnia 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 96 poz. 600) stopa wymiarowa podatku od kapitałów i rent wynosi dla specjalnych rachunków bieżących zabezpieczonych od dnia 1 stycznia 1936 r. 0,612 %. Podatek od specjalnych rachunków bieżących powinien być obliczony i wpłacony do kas urzędowych skarbowych niezależnie od tego, czy rachunek jest oprocentowany czy nie. Podatek ten powinny spółdzielnie obliczać dwa razy do roku, to jest przy sporządzaniu rozliczeń rachunków bieżących po dzień 30 czerwca i 31 grudnia, przy czym uiszczenie podatku powinno nastąpić w przeciągu 14 dni, licząc od dnia zamknięcia rachunku. Ponieważ w praktyce instytucje kredytowe nie mogą zdążyć zrobić dokładnych rozliczeń i ustalić należności Urzędu Skarbowego z tego tytułu, przeto Min. Skarbu zezwoliło, aby wpłaty były wnoszone na podstawie prowizorycznego obliczenia z tym jednak, że całkowite wyrównanie i rozliczenie nastąpi w ciągu 2 miesięcy od daty zamknięcia rachunku. Spółdzielnie mają prawo przerzucać ten podatek na swoich klientów, doliczając go w rozliczeniach okresowych według rachunku klienta, lecz wobec władz skarbowych odpowiadają same osobiście za pobór tego podatku.

Uczciwością
Spółdzielczość stoi!

Społeczno-gospodarcze znaczenie Banków Ludowych

Coraz ważniejszą rolę zbiorników kapitałów odgrywają, szczególnie w obecnym okresie wojny, spółdzielnie europejskie, przy pomocy ich szczytowych organizacyj, jakimi są ich Centralne Kasy.

Taką doniosłą rolę odgrywają obok rolniczych, też małomiejskie, częściowo rzemieślniczo-przemysłowe spółdzielnie kredytowe, czyli tak zwane „Banki Ludowe".

Jest jednak charakterystyczne dla obecnej struktury „Banków Ludowych", że występują coraz silniej na rynkach pieniężnych, przy czym obroty pożyczkowe zmniejszają się, w porównaniu do spokojnych kont wkładowych. Banki Ludowe przybierają zatem strukturę ogólną Banków i innego rodzaju instytucyj kredytowych.

W każdym razie należy stwierdzić, że w „Bankach Ludowych" następuje wiele silniejszy ruch wkładkowy aniżeli w innych Bankach. W roku 1942 wykazały „Banki Ludowe" Rzeszy wzrost 35 %, natomiast w Bankach oszczędnościowych tylko 33 %. Nie są to jednak wkładki konto-korentowe.

Ilość członków tych średniostanowych w Kasach spółdzielczych wynosiła 1,7 milionów. Członkowie tych Kas pochodzą coraz liczniej z kół rzemieślniczych, drobno-handlowych i przemysłowych.

Specjalną domeną tych Banków Ludowych jest krótkoterminowa pożyczka dla swych członków, przy czym te kredyty udziela się tylko członkom a nie klientom jako takim, chociaż się z tymi znacznie prowadzi interesy.

W Rzeszy 80—90 % kredytów udzielanych przez Banki Ludowe polegało na kredytach personalnych i w tym leży specjalność tych Banków, w odróżnieniu do tradycji innych kas oszczędnościowych i wielkich banków, opierających się na kredycie hipotecznym.

Centralizacja nadzoru bankowego

Rozporządzeniem z dnia 2 września bież. r., — odnoszącego się do koncentracji wojennej gospodarki w dziedzinie polityki pieniężnej i kredytowej — poddane zostały przez Ministra Gospodarki Rzeszy wszystkie instytucje kredytowe Wielkiej Rzeszy — włącznie z przyłączonymi terenami wschodnimi i Protektoratem, jednolitemu kierownictwu i nadzorowi.

Wprawdzie podlegały już przedtem wszystkie instytucje kredytowe praktycznie Ministerstwu Gospodarstwa, — ale statuty niejednej instytucji kredytowej zawierały jeszcze postanowienia, stwierdzające nadzór innego rodzaju, co często doprowadzało do nieporozumień kompetencyjnych, szczególnie gdy chodziło o likwidację lub złączenie instytucyj bankowych.

Obecnie jest ostateczną instytucją, decydującą „Reichsaufsichtsamt Rzeszy dla spraw kredytowych", przy czym jednak dotychczasowe instancje nadzoru nadal funkcjonują.

Jak „Bankwirtschaft" donosi, pozostaje nadzór nad spółdzielniami (względnie spółdzielczo-rolniczymi instytucjami kredytowymi) nadal pod nadzorem Ministerstwa Wyżywienia Rzeszy, względnie pod nadzorem Ministerstwa Skarbu Rzeszy (o ile chodzi o Spółdzielczą Centralną Kasę), ale bez zgody Ministerstwa Gospodarki Rzeszy nie mogą te instancje podejmować żadnych decyzyj pieniężnych i kredytowych.

20 miliardów oszczędności w r. 1942

Ostatnie sprawozdanie publicznych Kas Oszczędnościowych w Rzeszy wykazuje, z końcem 1942 r., ponad 20 miliardów wkładek oszczędnościowych.

Wkłady wzrosły w stosunku do roku poprzedniego o 35 %, przy czym w całości dysponują niemieckie kasy oszczędnościowe kapitałem drobnych i najdrobniejszych ciułaczy w wysokości ponad 60 miliardów marek. Ten korzystny stan akcji oszczędnościowej, właśnie w okresie największych zmagań wojennych, jest rezultatem wielorakich przyczyn gospodarczych i psychologicznych — posiada ponadto ważne znaczenie społeczno-wychowawcze.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ w ŚWIECIE

40-lecie „Kampeliczek”

Dopiero w 30 lat po zejściu z tego świata wielkiego społecznika czeskiego, dra Franciszka Cyryla Kampelika, rozpoczęto praktycznie organizować w Czechach spółdzielnie na szeroką skalę, nadając podstawowym komórkom spółdzielczo-wiejskim nazwę „Kampeliczek“.

Kampelik urodził się w roku 1805, a zmarł w roku 1872. Jego podstawowe prace o spółdzielczości kredytowej sformułował już w roku 1859, drukując swą podstawową broszurę spółdzielczą w roku 1861, nie doczekał się jednak roku 1903, w którym znalazły częściowe zastosowanie jego zasady, wówczas już uzupełnione Raiffeisenowskimi doświadczeniami praktycznymi.

W każdym razie trzeba podkreślić, że podczas gdy Raiffeisen dopiero w roku 1864 wprowadził w życie swe zasady naprawdę spółdzielcze, to Kampelik już 5 lat przedtem, nic nie wiedząc o Raiffeisenie, (opierając się może jedynie na doświadczeniach Schultzego-Delitzscha) — wytknął w swym piśmie „O spółdzielniach oszczędnościowo-pożyczkowych“ wszystkie podstawowe, całkiem nowocześnie pomyślane zasady o współpracy gnębionych po wsiach drobnych rolników.

Dzisiaj działają w Czechach tysiące „kampeliczek“. Nie ograniczają się one jedynie do przyjmowania wkładów i udzielania kredytów, ale stały się one wszędzie dźwignią kultury wsi i podstawą do wyzwolenia gospodarczego wieśniaków i robotników rolnych.

Jak u nas Kasy Stefczyka, tak przyczyniają się „kampeliczki“ czeskie od 40-tu lat, nie tylko do materialnego dobrobytu wsi, ale rozwijają równocześnie zmysł solidarności i zakorzeniają zdrowe zasady gospodarcze.

„Kampeliczki“ znane są ze swej niskiej stopy procentowej, przy czym władze tych kredytowych spółdzielni pracują bezpłatnie. Oprócz tego posiadają „kampeliczki“ reprezentację tak zwanego „funduszu ubezpieczeniowego“ — w myśl pierwotnych wskazań Kampelika, — dzięki czemu mogły się rozwinąć inne gałęzie spółdzielczości rolniczej.

W odróżnieniu od działalności Raiffeisena i Stefczyka, starał się Kampelik od samego początku o „powszechną asekurację“ przed szkodliwymi żywiołami. Kampelik bowiem wychodził z zasady, że majątek każdego rolnika powinien być ubezpieczony przed nieprzewidzianymi wypadkami. Tą myślą wyprzedził o całe dziesiątki lat nowoczesny przymus krajowych Ubezpieczalni. Za życia swego mógł oglądać Kampelik zaledwie pierwszy okres rozwoju propagowanych przez siebie instytucyj. Sam organizował po wsiach kółka naukowe i Rady gospodarcze w wielu gminach, sam je prowadził, urządzał pogadanki i pisał dla nich niezbędne broszury.

Ogólne znaczenie przybrały jego wysiłki przy zakładaniu licznych zakładów pracy — przy równoczesnym założeniu czasopisma rolniczo-przemysłowego, dwutygodnika, wychodzącego od roku 1868 w Kuklenach, pod tytułem „Przemysł“. Założył osobiście papiernię pod Hradcem Kralowym, dalej Spółkę Tkacką we Walu, do dziś istniejącą, założył kilka cementowni i kilka spółek przywozu nawet organizował w roku 1862 i 1864 wystawy gospodarcze; nareszcie założył dwuletnią szkołę rolniczą, gdzie wszędzie szerzył ideę współpracy wiejskiej na podkładzie spółdzielczym.

Sam Kampelik wyszedł z podłoża głęboko religijnego, był przecież pierwotnie klerykiem. Musiał jednak seminarium duchowne opuścić, oskarżony o zbyt radykalne pomysły społeczne. Przerzucił się więc na zawód lekarski, którym zarabiał na życie — zainteresowania jednak jego osobiste leżały w dziedzinie ludowo-gospodarczej.

Kampelika świetlana postać zasługuje na równomierny kult obok doceny wysiłków Raiffeisena i Stefczyka, który więcej niż Kampelik, jako bezpośredni uczeń Raiffeisena, szerzył oświatę spółdzielczą. Kampelik natomiast działał w warunkach znacznie mniej korzystnych i był raczej męczennikiem aniżeli realizatorem budzącej się wówczas wszędzie myśli samopomocy wiejskiej w sensie spółdzielczym.

Spółdzielczość w Danii

Spółdzielnie duńskie składają się z trzech zasadniczych grup. Grupa A obejmuje spożywców, zainteresowanych przede wszystkim zakupem. Grupa B obejmuje spółdzielnie wytwórcze, przy czym chodzi tu głównie o spółdzielnie rolniczo-handlowe. Zarazem są w tej grupie objęte zrzeszenia dla ułatwienia rolnikom zakupu surowców, szczególnie cementu i węgla. Grupa C obejmuje Towarzystwa ubezpieczeniowe rozmaitego rodzaju oraz Ubezpieczalnie zdrowotne dla poszczególnych spółdzielni.

Ogólny obrót wszystkich spółdzielni wynosił w roku 1941 prawie $2^1/_2$ miliarda koron, co jest o 2% mniej niż w poprzednim roku.

Ilość członków spółdzielni wzrosła w roku 1941 na prawie 2 miliony.

Personel spółdzielni wykazuje zmniejszenie o 4%; chodzi tu o pokaźną liczbę 23 621 pracowników wszystkich spółdzielni duńskich.

Spółdzielnie wytwórcze dzielą się w Danii na 2 grupy: na spółdzielnie rolnicze dla celów wytwórczych i zbytu, i na osobne spółdzielnie zakupu.

Czołowe stanowisko zajmują naturalnie na terenie państwa duńskiego spółdzielnie mleczarskie. Wprawdzie zmniejszył się stan krów mlecznych na terenie Danii o 9%, mimo to wynosiła ilość wyprodukowanego mleka w roku 1941 3638 milionów kg. Z tego oddano dla produkcji masła prawie $^2/_3$. 115 milionów kg przerobiono na ser, a 3 miliony na kondensowane mleko. Tylko 360 milionów kg zużyto bezpośrednio.

Produkcja masła wynosiła o 50 milionów kg mniej niż w roku 1940, mianowicie 126 milionów kg.

Do czynności spółdzielni mleczarskich należy ich współpraca z tak ważnymi dla Danii spółdzielniami dla eksportu masła. Mimo zmniejszenia wyprodukowanej ilości masła nie zmniejszyła się jednak suma osiągniętych obrotów, ponieważ cena za masło poszła stosunkowo do góry.

Znacznemu zmniejszemu uległy spółdzielcze hodowle nierogacizny i rzeźnie. W roku 1941 wynosił ubój świń ponad 2 miliony sztuk, z której to liczby 86% przeszło przez rzeźnie spółdzielcze. Obroty w tej dziedzinie wynosiły $58^1/_2$ milionów koron duńskich.

Duńska produkcja jaj wynosiła $13^1/_2$ milionów kg, przy 12 milionach nośnych kur. 9 milionów kg jaj eksportowano. Specjalnością 4 osobnych spółdzielni duńskich jest ubój drobiu dla celów eksportowych.

Bydło przedstawia bardzo ważną dziedzinę pracy duńskich towarzystw spółdzielczych, szczególnie gdy chodzi o Towarzystwa eksportowe, przy czym czołowa spółdzielnia dla eksportu bydła zaopatruje też wewnętrzny rynek mięsem.

Istnieje w Danii osobny Związek chłopski dla zaopatrzenia rolników w nasiona siewne. Współpracuje się tu bezpośrednio ze spółdzielniami rolniczymi, szczególnie ogrodniczymi.

W dziedzinie paszy natrafił rok 1941 w Danii na znaczne trudności, albowiem prawie znikąd nie było możności importu. Szereg spółdzielni miał za zadanie zakup i rozprowadzenie paszy wśród rol-

ników dla celów hodowlanych. Obroty w tej dziedzinie wynosiły, w odniesieniu do 5-ciu tego rodzaju Towarzystw, 145 milionów kilogramów.

Pod względem nawozów sprzedano w Danii w roku 1941 536 milionów kilogramów, przy czym 37% z tego odnosi się do obrotów spółdzielczych.

Centralne Towarzystwo handlowe duńskich mleczarni i fabryka maszyn wykazała w roku 1941 rekordowy obrót, mianowicie 12½ miliona koron.

Duńska spółdzielnia cementowa wykazała obrót w wysokości 6 milionów koron. Duńska spółdzielnia dla zakupu węgla i torfu wykazała 8 milionów koron.

Ostatnio złączono 5 towarzystw ubezpieczeniowych, obsługujących spółdzielnie duńskie, w jedną Centralną Ubezpieczalnię Spółdzielczą.

409 Spółdzielni „Wschodnich"

Na terenie „Ostlandu" czyli w generalnych okręgach Estonii, Łotwy i Litwy rozwija się w sposób bardzo korzystny spółdzielczość. Po wyswobodzeniu Państw Bałtyckich stworzono w Rydze Związek spółdzielczy „Ostland", do którego należą wszystkie spółdzielnie. Spółdzielnie kredytowe nie miały dotychczas własnych Centralnych Kas, lecz były złączone z Państwowymi lub Rolnymi Bankami. W toku nowych zarządzeń stworzono Centralną Spółdzielczą Kasę pod nazwą „Gemeinschaftsbank Ostland", z odpowiednimi odnogami w poszczególnych okręgach generalnych.

Ten centralny bank jest kasą krajową i żyrową równocześnie. Między Związkiem spółdzielni a spółdzielczym Bankiem Centralnym istnieje unia personalna, co zapewnia niczym nietamowaną współpracę. Spółdzielczość tamtejsza jest najlepiej rozwinięta w Estonii, nieźle też na Łotwie i Litwie.

W każdym razie należy podkreślić, że organizacja spółdzielczości na tych terenach może być zaliczona do wzorowych.

W Estonii wykazano ostatnio 2040 spółdzielni, na Łotwie 1269 a na Litwie 700.

Te spółdzielnie dzielą się na spółdzielnie kredytowe, towarowe, mleczarskie, ziemniaczane i rybne.

Poza tym istnieje 1300 spółdzielni hodowlanych, maszynowych i torfowych, jak również elektryfikacyjnych, rzemieślniczych i jajczarskich.

Na wszystkich tych terenach posiadają szczególnie towarowe i mleczarskie spółdzielnie wielkie znaczenie dla chłopstwa, albowiem gospodarstwa są tam rozrzucone i daleko oddalone od większych ośrodków miejskich. Tylko dzięki spółdzielniom znajdują takie gospodarstwa mało- i średniorolne połączenie z korzystnymi ośrodkami zbytu swych produktów rolnych, oraz z ośrodkami zakupów niezbędnych dla rolnictwa artykułów wiejskich i pierwszej potrzeby.

Wskutek tego stanu rzeczy panuje wśród spółdzielni tamtejszych typ uniwersalny.

Równocześnie okazała się potrzeba stworzenia dla rolnictwa takich ośrodków przemysłowych, które by dostarczały członkom spółdzielni skądinąd nienabywalnych towarów

Takim ośrodkiem przemysłowym dla spółdzielni jest n. p. estońskie E. T. K., które jest największym pośrednikiem towarowym dla swoich członków. Ten Związek nie tylko zajmuje się zakupem artykułów rolnych, ale je jeszcze przetwarza. E. T. K. posiada 57 000 członków. O tej E. T. K. podaliśmy bliższe dane w poprzednim numerze „Spółdzielcy".

Spółdzielczość Słowacji

Słowacja dysponuje obecnie pokaźną liczbą 2265 spółdzielni, które zrzeszone są w Centrali spółdzielczej, będącej zarazem Związkiem Rewizyjnym i Centralą Finansową.

Wkłady w Spółdzielniach kredytowych wzrosły do 2½ miliarda kor. czeskich. Szczególnej rozbudowy doczekały się spółdzielnie magazynowe, mleczarnie i gorzelnie.

Liczba członków w spółdzielniach słowackich przekroczyła pół miliona. Obecnie przeprowadza się reorganizacje lub innowacje pośród rozmaitych związków i rodzajów spółdzielni.

Zasadniczo współpracują ze sobą 3 Centrale, obejmujące rolnicze Kasy kredytu wzajemnego, Związkowe Spółdzielnie Kredytowe i Rzemieślnicze instytucje kredytowe. Wszystkie te ośrodki posiadają w swych organizacjach szczytowych prawo rewizji i spodziewać się należy, że też Związek Spożywców otrzyma ten przywilej.

Obok spółdzielni słowackich istnieje też Centralny Związek Spółdzielni niemieckich, który ostatnio odbył swój 4-ty zjazd związkowy.

Węgierskie spółdzielnie maszynowe

Wprawdzie posiadają Węgry dosyć dobrze rozwinięty przemysł dla produkcji maszyn rolniczych, dzięki czemu mechaniczna uprawa roli stoi tam na wysokim poziomie, mimo to okazała się w ostatnim czasie potrzeba zwiększenia produkcji maszyn rolniczych, albowiem z roku na rok rośnie intensyfikacja produkcji rolnej.

W roku 1941 było w użytku 700 traktorów, 4000 silników i 22 000 pługów mechanicznych.

To wszystko okazało się w ostatnim roku niewystarczające, szczególnie gdy chodzi o obsługę drobnego i średniego rolnictwa.

Dlatego przystąpiły sfery rządowe, wspólnie z organizacjami spółdzielczymi, do stworzenia nowych 160 spółdzielni maszynowych, które mają ułatwić drobnemu rolnictwu maszynową uprawę roli na podstawie spółdzielczej.

Zakup tych maszyn jest w 50% subwencjonowany przez Ministerstwo Rolnictwa.

Nowe spółdzielnie maszynowe mają według szacunku fachowców rzucać na rynek rok rocznie: 5000 siewników, 1000 żniwiarek, 20 000 pługów, 8000 bron itd.

Odnośne koła spółdzielcze liczą się także z możnością eksportu tych maszyn rolniczych.

Ubezpieczenia na Ukrainie

Na Ukrainie ogłosiło tamtejsze nowopowstałe „Towarzystwo Ubezpieczeń Ukraina" swoje rozpoczęcie działalności.

Wprawdzie pracowała ta ubezpieczalnia już przedtem w pewnej mierze i dobrowolnie, ale bez wyraźnych i ustalonych wytycznych ramowych.

Obecnie jest ta Ubezpieczalnia jedyną instytucją dopuszczoną na terenie Komisariatu „Wschód", dla wszelkiego rodzaju ubezpieczeń, za wyjątkiem transportowych i maszynowych.

Przewidzianym jest ubezpieczenie dobrowolne i przymusowe. To ostatnie odnośnie ubezpieczenia domów, bydła i od gradu.

Obecnie przeprowadza się ubezpieczenia zasadniczo tylko na jeden rok, by dać Instytucji możność zapoznania się z tym nowym terenem działalności. Poprzednie bowiem sowieckie ubezpieczenia nosiły zupełnie inny charakter, nie pozwalając na przejęcie zasad dawniejszego „Gostachu".

Dzięki swej pozycji monopolistycznej mogła ta Ubezpieczalnia, mimo wysokiego wojennego ryzyka, wyjść na rynek z premiami ustalonymi.

Wzajemna pomoc przez spółdzielczość jest drogą do poprawy bytu!

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Ceny za bydło rzeźne

Ceny za bydło rogate, cielęta, świnie i owce na targach na bydło rzeźne ustala się oddzielnie według wartości ubojowej (por. zarządzenie o gospodarowaniu i rejestracji bydła z dnia 10 marca 1942 r., Dz. Rozp. GG. str. 141. Za konie rzeźne ustala się tylko ceny maksymalne.

Na targach na bydło rzeźne obowiązują następujące ceny za poszczególne klasy wartości ubojowej, względnie następujące ceny maksymalne za konie rzeźne (ceny obowiązują za ustaloną żywą wagę):

Bydło rogate za każde 100 kg w złotych

		woły	jałówki	buhaje	krowy
Warschau	Klasa a	145—161	141—157	136—152	136—152
	b	130—143	125—137	121—134	121—134
	c	97—128	92—123	88—119	79—114
	d	do 95	do 90	do 86	do 77
Krakau	Klasse a	141—156	136—151	132—147	132—147
	b	125—139	121—134	117—130	117—130
	c	92—123	88—119	84—115	75—111
	d	do 90	do 86	do 81	do 72
Kielce, Radom, Tarnow, Tschenstochau	Klasa a	132—147	128—143	123—138	123—138
	b	117—130	112—125	108—121	108—121
	c	84—114	79—109	75—105	66—101
	d	do 81	do 77	do 73	do 64
Lublin, Przemyśl	Klasa a	128—143	123—138	119—134	119—134
	b	112—125	108—121	103—116	103—116
	c	79—110	75—106	70—101	62— 97
	d	do 77	do 73	do 68	do 59
Lemberg	Klasa a	125—141	121—137	117—133	117—133
	b	110—123	106—119	101—114	101—114
	c	77—108	73—104	68— 99	59— 95
	d	do 75	do 71	do 66	do 57
Stanislau	Klasa a	119—135	115—131	111—127	111—127
	b	104—117	100—113	95—108	95—108
	c	71—102	67— 98	62— 93	53— 89
	d	do 69	do 65	do 60	do 51

Świnie za każde 100 kg w złotych

	Warschau, Krakau	Kielce, Radom, Tarnow, Tschenstochau	Lublin, Przemyśl	Lemberg	Stanislau
Klasa a	225—230	213—218	205—210	201—206	189—194
b 1	220—225	208—213	200—205	196—201	184—189
b 2	210—215	198—203	190—195	186—191	174—179
c	200—205	188—193	180—185	176—181	164—169
g 2, h, d	190—195	178—183	170—175	166—171	154—159
e, f	do 150	do 138	do 130	do 126	do 114
g 1	do 230	do 218	do 210	do 206	do 194
i	do 215	do 203	do 195	do 191	do 179

Cielęta za każde 100 kg w złotych

	Warschau, Krakau	Kielce, Radom, Tarnow, Tschenstochau, Lublin, Przemysl	Lemberg	Stanislau
Klasa a	139—154	125—140	123—138	113—128
b	121—136	108—123	106—121	96—111
c	103—119	90—106	88—104	78— 94
d	do 101	do 88	do 86	do 76

Za cielęta klasy specjalnej, a więc tylko za prawdziwe „Doppellender", wolno doliczać do górnej granicy cen klasy wartości ubojowej, a dodatek do 48 zł za każde 100 kg żywej wagi.

Owce (jagnięta, skopy) za każde 100 kg w złotych

	Warschau	Krakau, Kielce, Radom, Tarnow, Tschenstochau, Lublin, Przemysl	Lemberg	Stanislau
Klasa a	150—168	141—159	138—156	128—146
b	do 139	do 130	do 128	do 118
c	do 113	do 104	do 102	do 92

Konie, ceny maksymalne za każde 100 kg w złotych

Warschau	Krakau	Kielce, Radom, Tarnow, Tschenstochau	Lublin	Lemberg	Stanislau
100	96	90	86	84	78

Ceny maksymalne obowiązują za konie najlepszej jakości. Przy zwierzętach niższej jakości ceny musi się odpowiednio obniżyć.

Przestrzeganie granic cen

Górnej granicy cen nie wolno przekraczać. O ile ustalono dolną granicę cen, nie wolno schodzić poniżej tejże.

Dodatek za nadzwyczajnie dobrą wydajność ubojową

Na targach na bydło rzeźne można płacić dodatek za takie sztuki bydła rogatego, które przez komisje klasyfikacji wartości ubojowej, kierowników targów na bydło rzeźne lub przez specjalnego Pełnomocnika Rządu Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Wyżywienia i Rolnictwa) oznaczone zostały jako zwierzęta o nadzwyczajnie dobrej wydajności ubojowej (aa). Dodatek do górnej granicy cen klas wartości ubojowej wynosi za każde 100 kg żywej wagi:

u wołów i jałówek . . . do 20 złotych,
u buhajów . . . . . . do 24 złotych,
u krów . . . . do 12 złotych,
u jagniąt, skopów i owiec do 12 złotych.

Wypłatę dodatku uskutecznia agentura w 90 % tuczycielowi a w 10 % dostawiającemu handlarzowi bydła. Kierownik targu na bydło rzeźne zawiadamia starostę powiatowego właściwego dla tuczyciela (Urząd Wyżywienia i Rolnictwa) o przyznaniu dodatku za nadzwyczajnie dobrą wydajność ubojową.

Przy sprzedaży rogatego bydła rzeźnego i owiec rzeźnych poza targami na bydło rzeźne niedopuszczalna jest wypłata dodatkowa za nadzwyczajnie dobrą wydajność ubojową.

Dodatek za niekarmienie

Kierownik targu na bydło rzeźne na wniosek zezwala na obliczenie dodatku za niekarmienie dla każdego transportu bydła rzeźnego na targi na bydło rzeźne, jeżeli

a) bydło rzeźne dostarcza się koleją,

b) bydło rzeźne w czasie transportu — z wyjątkiem urzędowo-kolejowego karmienia w międzyczasie — aż do zważenia na targu na bydło rzeźne nie było karmione,

c) transport trwał dłużej aniżeli 23 godziny.

Czas transportu oblicza się od odejścia transportu z miejsca załadowania aż do zważenia zwierzęcia na targu na bydło rzeźne.

Kierownik targu może zabronić policzania dodatku za niekarmienie, jeżeli transport lub zważenie zwierzęcia na targu na bydło rzeźne zostało umyślnie opóźnione.

Dodatek wynosi przy transporcie bydła rogatego, cieląt, owiec i koni w razie trwania transportu

od 24 do 30 godzin 3 % wagi wejściowej
od 31 do 50 godzin 4 % wagi wejściowej
od 51 do 80 godzin 5 % wagi wejściowej
ponad 80 godzin 6 % wagi wejściowej

Dodatek wynosi przy transporcie świń w razie trwania transportu

od 24 do 30 godzin 1 % wagi wejściowej
od 31 do 40 godzin 2 % wagi wejściowej
od 41 do 60 godzin 3 % wagi wejściowej
od 61 do 80 godzin 4 % wagi wejściowej
od 81 do 100 godzin 5 % wagi wejściowej
ponad 100 godzin 6 % wagi wejściowej

Każdą rozpoczętą godzinę uważa się za pełną godzinę.

Dla transportów bydła, które dostawia się na targi na bydło rzeźne samochodami ciężarowymi, mogą kierownicy targów na bydło rzeźne zezwolić w wypadkach wyjątkowych na dodatek za niekarmienie. W takim wypadku przydzielony do transportu kierownik lub konwojent winien złożyć zapewnienie w miejsce przysięgi, z którego wynika, że bydło nie było karmione w czasie transportu.

Dodatek za niekarmienie oblicza się jako procentową podwyżkę do ustalonej na miejscu odbioru wagi wejściowej. Ustalona waga wejściowa oraz dodatek za niekarmienie winna jako waga sprzedażna być podstawą obliczania ceny.

Dodatek za niekarmienie należy zaokrąglać do pełnego kilograma.

Waga brzemienności

Jeżeli bije się cielne krowy i jałówki, kotne owce lub prośne maciory, to wagę całego brzemienia musi się przy rozliczaniu potrącić od żywej wagi, w odniesieniu do krów i jałówek, jednak tylko wtedy, o ile ona przekracza 3 % żywej wagi, a w odniesieniu do macior 5 kg.

Przy dokonanym już rozliczeniu sprzedawca, właściciel odpowiada za zwrot wypłaconej za wysokiej ceny kupna.

Za kwoty wyłożone w myśl ust. 2 sprzedawca ma prawo zwrotnego poszukiwania przeciwko temu, od kogo nabył zwierzę.

Roszczenie należy podnieść natychmiast po uboju, najpóźniej w ciągu trzech dni po uboju.

Dowód na brzemienność i na wysokość jej wagi winien przeprowadzić kupujący.

Ceny na bydło rzeźne poza targami

Gubernator okręgu (urząd kontroli cen wspólnie z Wydziałem Wyżywienia i Rolnictwa) określa, jakie ceny obowiązują odnośnie do handlu bydłem rzeźnym i końmi rzeźnymi poza targami na bydło rzeźne. Ceny należy obliczać w ten sposób, że od ceny targu wytycznego potrąca się koszty transportu, utratę wagi itd., powstające zazwyczaj przy dostawie do miejsca hurtowej konsumcji.

Targiem wytycznym

dla Okręgu Galizien (Galicja)
jest targ na bydło rzeźne Lemberg,

dla Okręgu Krakau
jest targ na bydło rzeźne Krakau,

dla Okręgu Lublin
jest targ na bydło rzeźne Lublin,

dla Okręgu Radom
jest targ na bydło rzeźne Radom,

dla Okręgu Warschau
jest targ na bydło rzeźne Warschau.

Klasy jakości mięsa

Dla handlu mięsem uchodzi mięso wołowe ze zwierząt klas wartości ubojowej a i b za mięso I jakości, mięso wołowe ze zwierząt klas wartości ubojowej c za mięso II jakości, a mięso wołowe ze zwierząt klas wartości ubojowej d za mięso III jakości.

Cielęcina ze zwierząt klas wartości ubojowej a i b uchodzi za mięso I jakości, cielęcina ze zwierząt klas wartości ubojowej c i d za mięso II jakości.

Waga bita

Handel hurtowy mięsem wolno prowadzić tylko według wagi bitej.

Wagą bitą jest waga zabitego zwierzęcia, od którego mogą być oddzielone tylko niżej wymienione części:

1. U bydła rogatego z wyjątkiem cieląt:

a) skóra,

b) głowa za kością potyliczną i pierwszym kręgiem szyjnym (kark),

c) nogi w dolnym stawie pęciny,

d) narządy i wnętrzności klatki piersiowej, jamy brzusznej i miednicowej wraz z przylegającymi podściółkami tłuszczu, (serca, płuc, trzewi i śródjelicia lub tłuszczu środkowego) z wyjątkiem nerek i tłuszczu nerek, tłuszczu miednic i tłuszczu końcowego przy kapie.

e) położone przy kręgosłupie i w przedniej części klatki piersiowej naczynia krwionośne wraz z przylegającymi tkankami łącznie z tchawicą i żyłowatą częścią osierdzia,

f) mlecz pacierzowy,

g) u rogatego bydła samczego części płciowe z wyjątkiem tłuszczu workowego,

h) u krów i cieląt, które odbyły ponad połowę czasu cielnego, wymię.

2. U cieląt:

a) skóra, głowa, nogi, narządy i wnętrzności klatki piersiowej i jamy brzusznej z wyjątkiem nerek i tłuszczu nerek, pępka, u cieląt samczych części płciowe.

Wydawanie odstawiającym odpowiedniej do dostawy ilości punktów premiowych w markach premiowych odbywa się przez kompetentne starostwo powiatowe, Urząd Wyżywienia i Rolnictwa, za przedłożeniem poświadczenia dostawy, wystawionego przez Towarzystwo Sprzedaży Chmielu, sp. z o. o. w Lublinie. Na powyższym poświadczeniu musi być uwidoczniona również jakość i ilość odstawionego chmielu.

Odstawiający ma potwierdzić otrzymanie marek premiowych na poświadczeniu dostawy, które pozostaje w aktach w starostwie powiatowym, Urząd Wyżywienia i Rolnictwa.

Premie za produkty ogrodnicze

Odstawiający owoce ziarnkowe, pestkowe i jagody, jak również owoce dziko rosnące łącznie z głogiem, jarzębiną, tarniną, bzem itd., otrzymują poza zapewnionymi im, według rozporządzenia, z dn. 20. 6. 1943 r. premiami, dodatkowe premie w postaci cukru, sztucznych środków słodzących i nafty. Ilość cukru, sztucznych środków słodzących i nafty, zapewnionych dodatkowo jako premie, określa się według liczby jednostek premiowych, odpowiadającej cenie sprzedażnej za odstawione produkty.

Na każde 100 jednostek premiowych przypadają:

1 kg cukru
i 4 paczuszki sztucznych środków słodzących (każda po 100 tabletek)
oraz 1 litr nafty.

Odstawiający otrzymują ze strony placówek zbiorczych poświadczenia dostawy, z których wynika ilość jednostek premiowych, odpowiadająca cenie sprzedażnej.

Cukier i sztuczne środki słodzące, jako premie dodatkowe, wydają bezpośrednio odstawiającym — placówki zbiorcze. Na naftę, jako na premię dodatkową, wydają placówki zbiorcze odstawiającym — kwity naftowe. Te kwity uprawniają do pobrania nafty w Monopolowym Towarzystwie Sprzedaży w takiej ilości, na jaką opiewają.

Odstawiający mają potwierdzić odbiór wydanych im premij dodatkowych w postaci cukru, sztucznych środków słodzących oraz kwitów naftowych na przebitce poświadczenia odbioru, pozostającej w bloku.

Placówki zbiorcze są zaopatrywane w cukier i sztuczne środki słodzące, w potrzebnej ilości owych obydwóch produktów, przez odpowiednich hurtowników-rozdzielców, na polecenie Związków Dystryktowych Gospodarki Ogrodniczej, którym Rząd, Główny Wydział Wyżywienia i Rolnictwa, udziela koniecznych co do tego zezwoleń.

Kwity naftowe oddają do dyspozycji placówkom zbiorczym Urzędy Gospodarcze kompetentnych starostw powiatowych. Pobieranie kwitów naftowych odbywa się na zlecenie Związków Dystryktowych Gospodarki Ogrodni-

Składki do Grupy Gł. Wyżywienia i Rolnictwa

Dnia 30 czerwca 1943 minął termin, wyznaczony okólnikiem nr. 5 Komisarza Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG, do uiszczenia przez spółdzielnie składek dla Grupy Głównej Wyżywienia i Rolnictwa w Izbie Centralnej za pierwszy kwartał 1943 (od 1 stycznia do 31 marca).

Przypominamy, że obowiązkowi płacenia tych składek podlegają wszystkie spółdzielnie rolniczo-handlowe, spółdzielnie różne i spółdzielnie spożywców. Wyłączone są spółdzielnie kredytowe i mleczarskie. Te ostatnie tylko o tyle, o ile miały obroty wyłącznie tłuszczami i nabiałem.

Główny Komisarz Związku Rewizyjnego przestrzega przed sankcjami karnymi, jakie będzie zmuszony stosować w stosunku do spółdzielni, które obowiązku płacenia składek w terminie nie dopełnią.

Z korespondencji kierowanej do Centrali Związku wynika, że cały szereg spółdzielni nie odróżnia składki do Grupy Głównej Wyżywienia i Rolnictwa od składek związkowych, lustracyjnych, wzgl. na rzecz Funduszu Popierania Spółdzielni Rolniczych.

Obowiązkiem spółdzielni, obok uiszczenia składki, jest sporządzenie wymiaru. Podstawą do sporządzenia wymiaru jest obrót osiągnięty w ciągu danego kwartału. Wykaz obliczenia składek należy sporządzić według wzoru podanego w nr 4 „Spółdzielcy“ i w następnych. Powinien on zawierać następujące dane:

1. Obrót ogólny, uzyskany w danym kwartale (w przeciwieństwie do roku 1942, gdzie wykaz obejmował cały rok kalendarzowy).
2. podział obrotu na rolny i przemysłowy,
3. odliczenia niepodlegające składce,
4. wysokość składki,
5. dzień wpłaty składki.

Wykazy obliczenia składek winny spółdzielnie przesyłać pod adresem: Związek Rewizyjny Spółdzielni w GG — Centrala w Krakowie, ul. Straszewskiego 43. — Składki należy wpłacać do Centralnej Kasy Spółek Rolniczych — Oddział w Krakowie, pl. Szczepański 6 — Konto: „Komisarz Związku Rewizyjnego Spółdzielni w GG. — Składki dla Izby Centralnej, Grupa Główna Wyżywienia i Rolnictwa“.

Premiowanie chmielu

Jednostki premiowe za chmiel zostały ustalone jak następuje:

100 kg chmielu pierwszej jakości — 900 jedn. premiowych,

100 kg chmielu drugiej jakości — 600 jedn. premiowych,

100 kg chmielu trzeciej jakości — 300 jedn. premiowych.

czej, na których zrealizowanie Rząd, Główny Wydział Wyżywienia i Rolnictwa, stawia do dyspozycji odpowiadnią ilość nafty ze swego premiowego kontyngentu naftowego.

Kierownicy zbiornic owocowych i warzywnych mają współudział w owym zapewnieniu premij, odpowiednio do uzyskanych przez siebie wyników akcji zbiorczej.

Za każde 100 punktów marek premiowych, wydanych na zebrane przez siebie ilości owoców i warzyw, przysługuje każdemu kierownikowi zbiornicy 10 punktów premiowych. Marki premiowe za te punkty premiowe wydają starostwa powiatowe, Urzędy Wyżywienia i Rolnictwa, placówkom zbiorczym owoców i warzyw. W tym celu placówki owe wręczają starostwom z końcem każdego miesiąca zestawienie co do zebranych w ciągu miesiąca przez poszczególne zbiornice ilości owoców i warzyw oraz co do wydanych za nie odstawiającym marek premiowych. Starostwa powiatowe, Urzędy Wyżywienia i Rolnictwa, kontrolują zestawienia i wydają placówkom zbiorczym odpowiednią ilość marek premiowych. Te ze swej strony przydzielają owe marki poszczególnym kierownikom zbiornic, odpowiednio do zebranych przez nich ilości owoców i warzyw.

Co do premij dodatkowych w postaci cukru, sztucznych środków słodzących i nafty, według ustępu I, to kierownicy zbiornic nie mają w nich udziału. Związki Dystryktowe Gospodarki Ogrodniczej mają stale nadzorować placówki zbiorcze co do należytego wydawania towarów premiowych według zarządzonych przepisów. Związki Dystryktowe Gospodarki Ogrodniczej donoszą do dnia 20-go każdego miesiąca — zaś po raz pierwszy do dn. 30 października 1943 — Głównemu Związkowi Gospodarki Ogrodniczej w Krakowie:

a) jakie ilości owoców ziarnkowych, pestkowych i jagód, również i dziko rosnących owoców, łącznie z głogiem, jarzębiną, tarniną, bzem itd. zostały zebrane w poszczególnych powiatach, oraz jakie ilości premij dodatkowych w postaci cukru, sztucznych środków słodzących i nafty zostały za to zapewnione;

b) jaka ilość punktów premiowych została wydana w poszczególnych powiatach w postaci premij — kierownikom zbiornic.

Główny Związek Gospodarki Ogrodniczej ma przesłać owe meldunki Związków Dystryktowych do 20-tego dnia każdego miesiąca — po raz pierwszy zaś w dn. 25 października 1943 — Rządowi Generalnego Gubernatorstwa — Głównemu Wydziałowi Wyżywienia i Rolnictwa Oddziałowi III — Reglamentacji Rynku, w Krakowie.

Porady prawne

SĄD POLUBOWNY

I.

Kodeks Postępowania Cywilnego przewiduje dwa sposoby rozstrzygania sporów majątkowych: przez sądy państwowe, na których skład strony nie mają w kierunku pozytywnym żadnego wpływu (w kierunku negatywnym jedynie przez możliwość wyłączenia sędziego z powodów w ustawie ściśle określonych) lub przez sądy polubowne, składające się z sędziów przez same strony bezpośrednio lub pośrednio wyznaczonych.

Państwo przyznaje więc stronom w dziedzinie jurysdykcji cywilnej w sprawach majątkowych szeroką autonomię, zrzekając się w ten sposób swego tkwiącego w istocie suwerenności państwowej monopolu jurysdykcji na rzecz sędziów autonomicznie przez strony, bez ingerencji państwa, wyznaczonych, których wyrokom — o ile treść ich nie ubliża porządkowi publicznemu lub dobrym obyczajom — przyznaje taką samą siłę egzekucji, jak wyrokom swoich własnych, tj. państwowych, sądów, a więc użycza orzeczeniom tych autonomicznych sądów, celem ich wykonania (egzekucji), swej władzy wykonawczej.

Autonomia ta nie ogranicza się jednak tylko do prawa wyznaczania sędziów. Państwo przyznaje bowiem stronom także prawo określania trybu postępowania przed sądem polubownym, odmiennego od procedury ustawą ustanowionej, sądy państwowe bezwzględnie obowiązującej, albo przekazania tego prawa określenia konkretnemu sądowi polubownemu z pewnymi tylko zastrzeżeniami natury formalnej (art. 494 K.P.C.). Autonomia ta sięga nawet w dziedzinę materialno-prawną. Podczas, gdy sąd państwowy jest związany postanowieniami prawa materialnego i na nich musi oprzeć swoje orzeczenie (z wyjątkiem tych wypadków, w których ustawa przyznaje sędziemu w tak zwanych „normach blankietowych" prawo orzekania „według słuszności", „według zasad dobrej wiary", itp., a więc według własnego sumienia, obowiązując go jednak także w tym wypadkach do uzasadnienia takiego orzeczenia racjonalnymi, obiektywnymi motywami), sąd polubowny nie jest w zasadzie związany postanowieniami materialno-prawnymi ustawy i może rozstrzygnąć spór na podstawie własnej, autonomicznie dla konkretnego wypadku stworzonej „normy słuszności" nawet tam, gdzie ustawa odnośny wypadek wyraźnie w sposób odmienny rozstrzyga. Strony mogą nawet w zapisie zwolnić sąd polubowny od uzasadnienia wyroku, a więc od podania racjonalnych motywów orzeczenia, tak, że sąd polubowny może się przy wydaniu wyroku kierować ewentualnie także momentami „irracjonalnymi", a więc uczuciem litości itp.; o ile jednak zapis na sąd polubowny takiego zwolnienia nie zawiera, winien sąd polubowny swoje orzeczenie motywami racjonalnymi uzasadnić, powołanie się bowiem na jakieś momenty irracjonalne nie będzie mogło być uważane za „uzasadnienie wyroku" w rozumieniu ustawy. Ta „materialno-prawna autonomia" sądu polubownego jest wprawdzie postanowieniami K. P. C. o prawie zaskarżenia wyroku sądu polubownego o tyle ograniczona, że wyrok sądu polubownego, ubliżający treścią swą porządkowi publicznemu lub dobrym obyczajom, może być przez stronę, która spór przegrała, zaskarżony i przez sąd państwowy uchylony (art. 503 § 1 l. 4 K. P. C.), ale także w tym kierunku zasada autonomii jest właściwie utrzymana, skoro sąd państwowy wkracza jedynie na żądanie strony i tylko w przypadkach w ustawie wyraźnie podanych. Nie każda więc niezgodność wyroku z ustawą materialno-prawną powoduje jego uchylenie przez sąd państwowy, lecz jedynie niezgodność treści wyroku sądu polubownego z porządkiem publicznym, a więc z normami ustawy bezwzględnie obowiązującymi (ius cogens) lub nieskodyfikowanymi normami etycznymi w danym czasie przez społeczeństwo uznanymi, i to tylko pod warunkiem, że strona w otwartym terminie miesięcznym wyrok sądu polubownego zaskarży. Państwo nie zastrzegło sobie, wzgl. swoim organom, żadnej ingerencji w tym kierunku tak, że wyrok sądu polubownego nawet niezgodny z porządkiem publicznym lub dobrymi obyczajami może się stać prawomocnym, o ile strony go nie zaskarżą. Jedynie o ile chodzi o wykonanie wyroku takiego przez organe państwa, a więc o egzekucję, zastrzegło sobie państwo prawo odmówienia zaopatrzenia wyroku sądu polubownego klauzulą wykonalności, jeżeli wyrok ten ubliża porządkowi publicznemu lub dobrym obyczajom (art. 502 K. P. C.). Kontrola ta, wykonywana przez sąd państwowy, właściwy do wydania klauzuli egzekucyjnej,

będzie jednak w tych wypadkach, gdy strony zwolniły sąd polubowny od uzasadnienia wyroku, po największej części iluzoryczna, a tylko w tych nielicznych wypadkach możliwa, gdy sama sentencja wyroku ubliża porządkowi publicznemu lub dobrym obyczajom, a więc zasądza od strony świadczenia niedozwolone (np. spełnienie czynu karygodnego), co chyba bardzo rzadko się zdarzy; oparcie zaś wyroku na przesłankach, niezgodnych z porządkiem publicznym lub dobrymi obyczajami, nie będzie mogło być przy nieuzasadnionych wyrokach przez sąd państwowy wydający klauzulę stwierdzone tak, że kontrola ta będzie przy wyrokach nieuzasadnionych bezskuteczna.

Tak więc można stwierdzić, że w dziedzinie materialno-prawnej sądownictwo polubowne działa z małymi tylko ograniczeniami autonomicznie, podczas, gdy sądownictwo państwowe w regule działa heteronomicznie, t. j. na podstawie ustaw przez państwo stanowionych.

II.

Państwo jednak nie tylko przyznaje sądom polubownym w kierunku procedury, jako też w kierunku materialnoprawnym szeroką autonomię, lecz zapewnia sądom polubownym także swą pomoc w wykonywaniu tej autonomicznej jurysdykcji.

Na żądanie sądu polubownego przeprowadza sąd państwowy w drodze pomocy prawnej dowód z przesłuchania świadków, biegłych i stron, przez sąd polubowny dopuszczony, odbiera od nich przysięgę i stosuje środki przymusowe w kodeksie postępowania cywilnego przewidziane (art. 495 K. P. C.). Jeżeli zapis na sąd polubowny nie wyznacza sędziów polubownych, a jedna strona przez drugą wezwana sędziego (arbitra) ze swej strony nie ustanawia, ustanawia go na żądanie strony sąd państwowy, który również wyznaczy superarbitra, jeżeli tenże nie został w zapisie wyznaczony a arbitrowie przez strony wyznaczeni nie mogą się co do jego wyboru zgodzić (art. 485 K. P. C.). Na żądanie strony orzeka sąd państwowy wygaśnięcie zapisu na sąd polubowny, gdy sąd polubowny nadmiernie zwleka z wydaniem wyroku i w wypadkach niemożliwości funkcjonowania tegoż sądu w ustawie wymienionych (art. 491 K. P. C.), może także usunąć arbitra, który nie spełnia swych czynności.

Na skargę strony, mającą jedynie charakter skargi kasacyjnej, a nie wdającą się w meritum sprawy, uchyla sąd państwowy wyrok sądu polubownego z powodów uchybień formalnych w ustawie wymienionych (pozbawienie strony możności obrony, nieprzestrzeganie przepisów postępowania w zapisie lub ustawie przewidzianych itp.) oraz z wyżej już omówionej przyczyny materialnoprawnej, t. j. niezgodności z porządkiem publicznym lub dobrymi obyczajami (art. 503 K. P. C.).

O przymusowym wykonaniu (egzekucji) wyroku sądu polubownego przez organy państwowe była już wyżej mowa. Roszczenie, dochodzone przed sądem polubownym, może być także zabezpieczone tymczasowym zarządzeniem tak samo, jak roszczenie dochodzone w drodze powództwa przed sądem państwowym (art. 837 K. P. C.).

III

W jaki sposób strony poddają się orzecznictwu sądu polubownego?

Strony muszą podpisać pisemną umowę („zapis na sąd polubowny"), w którym przedmiot sporu (a więc treść roszczenia i tytuł), bądź stosunek prawny, z którego spór wynika lub wyniknąć może, musi być dokładnie oznaczony. Można więc w każdej umowie (z wyjątkiem umowy pracy) postanowić, że wszystkie spory z umowy tej wynikające strony oddają pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Odnośnie do indywidualnych umów o pracę zabrania art. 37 § 1 rozp. Prezydenta o sądach pracy poddania przyszłych sporów sądowi polubownemu, co tylko w „układzie zbiorowym" jest dozwolone. Można jednak istniejący już spór, należący do właściwości sądu pracy, poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego.

Sędziów polubownych mogą strony wyznaczyć imiennie w samym zapisie albo umowie. O ile sędzia w zapisie lub umowie imiennie wyznaczony z jakiegokolwiek powodu odpadnie (umrze, stanie się niezdolnym do pełnienia funkcji itp.), zapis traci swą moc.

Jeżeli zapis nie wymienia imiennie członków sądu polubownego i nie podaje ich ilości, sąd polubowny składa się z trzech sędziów (arbitrów), z których każda strona wyznacza po jednym, ci dwaj zaś arbitrowie wybierają trzeciego sędziego (superarbitra).

W zapisie mogą strony jednak wyznaczyć także inną, dowolną ilość sędziów polubownych (także jednego lub dwóch) i określić inny sposób wyznaczania sędziów, w szczególności wyznaczenie sędziów poruczyć osobie trzeciej.

Wyrok sądu polubownego zapada bezwzględną większością głosów, o ile zapis inaczej nie stanowi. Jeżeli jednak sąd polubowny składa się tylko z dwóch sędziów, jednomyślność jest konieczna.

IV

Jakie zachodzą istotne „jakościowe" różnice między jurysdykcją sądów państwowych a autonomiczną jurysdykcją sądów polubownych?

W sądzie państwowym rozstrzyga sprawę sędzia „obcy", nie znający w regule stron i ich stosunków życiowych, na podstawie ogólnych norm prawa przedmiotowego, przewidujących przypadki „typowe", oderwane od miejsca i czasu i stosunków indywidualnych; sędzia państwowy podlega kontroli wyższych instancyj, które badają sprawę z tego samego abstrakcyjnego stanowiska, nie znając i nie widząc często wcale stron. Wszystkie instancje sądów państwowych muszą przeprowadzić postępowanie ściśle według norm prawa procesowego bez względu na to, jak długo to postępowanie będzie trwało, bez względu na koszty, jakie powoduje.

Wyroki wszystkich instancyj muszą być uzasadnione racjonalnymi argumentami, w oparciu o obowiązującą ustawę. Jeżeli — zdaniem sądu — kwestia prawna jest sporna, musi się sąd państwowy zdecydować na interpretację w pewnym kierunku i na podstawie tej interpretacji powództwo ewentualnie albo w całości zasądzić, albo w całości oddalić: nie wolno mu ze względu na wątpliwość wydać „wyroku salomonowego" i częściowo powództwo uwzględnić a częściowo oddalić.

Sędzia państwowy orzeka więc „heteronomicznie" i na podstawie norm ogólnych abstrakcyjnych, nie wolno orzekać mu „indywidualnie", na podstawie osobistej znajomości stron; taka „znajomość" byłaby nawet podstawą jego wyłączenia. Inaczej sędzia polubowny, którego strona wybiera na podstawie osobistego zaufania z koła swoich znajomych, kolegów po fachu, a który w zespole sądu polubownego spełnia — bardziej lub mniej świadomie — podwójną rolę: jest równocześnie sędzią, a równocześnie „zastępuje" swoją stronę — oczywiście z pewnym zdystansowaniem od jego egocentrycznego stanowiska — w tym znaczeniu, że stara się pozostałych członków zespołu sędziowskiego na jej rzecz przekonać. Działa on nie na podstawie heteronomicznej, ogólnej normy ustawowej, lecz na podstawie swej znajomości indywidualnych stosunków, według swojej autonomicznej — zabarwionej pewną sympatią dla „swojej strony" — do konkretnego wypadku stosowanej „normy słuszności". Sędzia polubowny nie będzie więc szukał jakiejś abstrakcyjnej sprawiedliwości, lecz będzie się raczej starał o wzajemne wyrównanie interesów procesujących się stron, będzie szukał sposobu stworzenia dla obu stron możliwej płaszczyzny współżycia.

Wyrok sądu polubownego będzie się po większej części przedstawiał w swojej właściwej treści raczej jako zadekretowanie ze strony sądu „ugoda", w znaczeniu wyrównania interesów, o ile już dojdzie w ogóle do wydania wyroku, co jest w postępowaniu przed sądem polubownym rzeczą stosunkowo rzadką, gdyż spory w sądzie polubownym rozstrzygane, zazwyczaj kończą się zawarciem pod wpływem sędziów rzeczywistej ugody stron, której Kodeks Postępowania Cywilnego nadaje — z uwzględnieniem powyższego stanu rzeczy — tę samą moc prawną, co wyrokowi, o ile ugodę tę oprócz stron także wszyscy sędziowie polubowni podpisali (art. 501 § 1 K. P. C.).

Sąd polubowny wyrokuje więc jako sąd „przyjaciół" stron, do nich zbliżonych, z dystansu o wiele bliższego niż sąd państwowy.

Nie będąc związany formalnościami procedury, działa sąd polubowny o wiele szybciej, niż sąd państwowy, zwłaszcza, że od wyroku sądu polubownego nie ma odwołania (art. 501 § 1 K. P. C.) i o wiele taniej. Wprawdzie sędzia polubowny ma prawo do wynagrodzenia za swoje czynności (art. 490 K. P. C.), lecz wyrok sądu polubownego jest wolny od opłat sądowych, a jedynie klauzula wykonalności na wyroku tegoż sądu podlega opłacie do

wysokości $1/5$ części opłaty od powództwa w sądzie państwowym.

Wyrok sądu polubownego nie podlega jednak — w odróżnieniu od wyroku sądu państwowego — kontroli żadnej instancji merytorycznej, a jedynie kontroli kasacyjnej i to w bardzo ograniczonym zakresie, którą — na skutek skargi strony przegrywającej — wykonuje, jak już wyżej wspomnieliśmy, sąd państwowy, który może wyrok sądu polubownego uchylić jedynie z powodów ściśle i wyczerpująco w ustawie podanych. Wyrok sądu polubownego nie jest w ogóle — w odróżnieniu od wyroku sądu państwowego — produktem ścisłej, racjonalnej myśli prawniczej, ani operacyj logicznych, a może się w przypadkach zwolnienia sądu polubownego od uzasadnienia wyroku opierać ewentualnie na momentach irracjonalnych. W tym kierunku przedstawiałby się więc sąd polubowny jako regresja do prymitywnego sadownictwa średniowiecznego. O tyle poddanie się sądowi polubownemu mieści w sobie większe ryzyko, niż wytoczenie sprawy przed sądem państwowym. Wprawdzie każdy proces połączony jest z pewnym ryzykiem, ma poniekąd charakter losowy, charakter gry (co mowa potoczna wyraża słowy „wygrać", „przegrać" proces), wynik procesu przed sądem państwowym, jako opartego na podstawach racjonalnych, na ściśle przeprowadzonych dowodach, wnioskach logicznych, na przepisach ustawy, orzecznictwie, literaturze prawniczej, da się przynajmniej z pewnym procentem prawdopodobieństwa przewidzieć tak, że judykatura sądów państwowych stworzyła do pewnego stopnia bezpieczeństwo obrotu gospodarczego, podczas, gdy proces przed sądem polubownym jest pozbawiony wszystkich tych gwarancyj.

Sędziami polubownymi bywają najcześciej laicy nie-prawnicy, nierzadko się jednak zdarza, że strony powołują jako arbitrów w szczególności w sprawach bardziej zawiłych adwokatów, lub b. sędziów państwowych) czynny sędzia państwowy nie może być n. m. art. 482 P.K.F. sędzią polubownym). Także i w tym wypadku jednak sąd polubowny obsadzony prawnikami nie traci swojego swoistego charakteru.

Mimo to wszystko sady polubowne są czasem koniecznością życiową. Są takie sytuacje gospodarcze względnie społeczne, w których sam fakt załatwienia konfliktu w jak najkrótszym czasie, jest ważniejszy od „jakości" tego załatwienia (np. przy spółkach, przy jakościowym odbiorze towaru itp.). Zapisy na sąd polubowny zdarzają się także często przy stosunkach gospodarczych, których dokładna fachowa znajomość jest nieodzownym wymogiem kwalifikacji sędziego, rozstrzygającego spory z takich stosunków wynikające. Strony poddają się dalej często sądowi polubownemu w umowach zawieranych wśród stosunków gospodarczych nieustabilizowanych, ulegających częstym zmianom, wśród których istnieje albo też może zaistnieć znaczna rozpiętość, względnie rozbieżność między skodyfikowanymi normami prawa pozytywnego a koniecznościami życia praktycznego. W ogóle rozpowszechniają się zapisy na sąd polubowny zawsze w czasach, w których istnieje rozbieżność między poczuciem prawnym społeczeństwa a normami prawa pozytywnego albo też szybkie tempo życia gospodarczego nie stoi w żadnym stosunku do powolnej pracy aparatu prawodawczego, czy też do powolnego trybu postępowania w sądach państwowych.

Na ogół sądy polubowne są w regule praktykowane jedynie między stronami, należącymi do tej samej klasy społecznej, rzadziej zdarzają się w sporach między osobami, należącymi do różnych, antagonistycznie do siebie nastawionych klas. Stosunek stron do sądu polubownego polega bowiem na wspólnym poczuciu prawnym stron i sędziów, względnie na zaufaniu obu stron do autonomicznie wyznaczonych arbitrów; gdzie tego zaufania nie ma — może orzekać jedynie sąd przez zwierzchnią władzę państwową ustanowiony.

Tak więc sądy polubowne odpowiadają pewnym sytuacjom oraz potrzebom gospodarczym i społecznym i obok sądów państwowych w regule wymierzających sprawiedliwość, wykonują w granicach przez Kodeks Postępowania Cywilnego im przyznanej i tamże uregulowanej autonomii, jurysdykcję w sprawach majątkowych przez zgodną wolę stron do załatwienia im przekazanych.

Podatek od sumy płac

Przedsiębiorstwa, w których wynagrodzenia za pracę przekraczają rocznie kwotę 30 000 zł., zobowiązane są do opłacania podatku od sumy płac.

Podatek ten nie jest potrącalny z płac za pracę. tzn., że ciężar podatkowy ponosi **wyłącznie** pracodawca, a kwoty z tego tytułu wypłacone są potrącalne przy ustalaniu podatku dochodowego, od zysku przedsiębiorstwa.

Podatek odprowadza przedsiębiorca bezpośrednio do właściwej kasy gminnej (zarządu miejskiego).

Przy wpłacie należy przedłożyć deklarację, w której winny być podane następujące dane:

1. Wysokość sumy płac, wypłaconej w poprzednim roku kalendarzowym we wszystkich zakładach pracy położonych na terenie gminy.
2. Wysokość sumy płac wypłaconej we wszystkich zakładach pracy za miesiąc sprawozdawczy zaokrąglonej w dół do pełnych 10 zł.
3. 2 promille sumy pod 2.
4. Kwota podatku zł.
5. Zapewnienie, że powyższe cyfry są podane prawdziwie i według najlepszej wiedzy i sumienia.
6. Daty wpłaty.
7. Podpis.

Obowiązek podatkowy **powstaje** w roku następującym po roku, w którym suma płac przekroczyła kwotę 30 000 zł. Obowiązek podatkowy gaśnie w roku następującym, po roku w którym suma płac **nie** przekroczyła kwoty 30 000 zł.

Poniżej podajemy przepisy dotyczące podatku od sumy płac, a mianowicie, odnośne paragrafy z rozporządzenia o podatku przemysłowym (zarobkowym) z dn. 10 marca 1942 (Dziennik Rozp. dla GG. Nr 26, str. 157) i zarządzenia podatku od sumy płac z dnia 15 lipca 1942 (Dziennik Rozp. dla GG. Nr 61, str. 413).

§ 18

Podstawa opodatkowania

Podstawą opodatkowania jest suma wynagrodzeń, wypłacona w każdym miesiącu kalendarzowym pracownikom zakładu pracy, położonego w gminie.

§ 19

Suma płac

Suma płac jest sumą wynagrodzeń, otrzymywanych przez pracowników zakładu pracy, położonego w gminie.

Wynagrodzeniami są:
uposażenia, płace, gratyfikacje, tantiemy oraz inne pobory i korzyści, udzielone z tytułu zatrudnienia w służbie publicznej lub prywatnej, o ile nie zostały zwolnione od podatku od płac zarządzeniami Rządu Generalnego Gubernatorstwa (Głównego Wydziału Finansów) lub na mocy specjalnych przepisów.

Do sumy płac nie należą:

1. kwoty, wypłacone osobom, zatrudnionym w służbie prywatnej, tytułem kosztów podróży i wydatków jazdy, o ile nie przekraczają rzeczywistych wydatków;
2. odszkodowania, przyznane pracownikom jako zwrot za przychody, których nie osiągnął lub nie osiąga lub za zaniechanie lub niewykonywanie czynności, udziału w zysku lub ubieganie się o tenże zysk.

§ 20

Liczba wymiarowa podatku, kwota wymiarowa podatku i stawka poboru

Przy obliczaniu podatku od sumy płac należy przyjąć za podstawę kwotę wymiarową podatku, którą należy ustalić przez zastosowanie stawki tysięcznej (liczby wymiarowej podatku) do sumy płac. Sumę płac należy zaokrąglić w dół do pełnych 10 zł.

Liczba wymiarowa przy podatku od sumy płac wynosi 2‰.

Stawka poboru dla podatku od sumy płac musi być równa dla wszystkich przedsiębiorstw, znajdujących się na terenie gminy. Może ona odbiegać od stawki poboru dla podatku przemysłowego od zysku z przedsiębiorstwa i nie może przekrać 200%. Rząd Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Finansów) może na rok obrachunkowy ustalić ogólnie lub dla poszczególnych gmin inną stawkę maksymalną.

§ 21

Płatność

Podatek od sumy płac za miesiąc kalendarzowy jest płatny dnia 15 następu-

jącego po nim miesiąca. Jednocześnie z uiszczeniem podatku należy złożyć urzędowi skarbowemu deklarację o podstawach obliczenia.

§ 22

Ustalenie kwoty wymiarowej podatku i kwoty podatku

Kwotę wymiarową podatku i kwotę podatku ustala się tylko na wniosek płatnika lub zainteresowanej gminy, i tylko wtedy, jeżeli wykaże się uzasadniony interes w ustaleniu. Ustalenie następuje każdorazowo na rok obrachunkowy, przy czym należy przyjąć za podstawę sumę płac, wypłaconą przez przedsiębiorcę w roku obrachunkowym.

Wniosek o ustalenie musi być złożony w ciągu pierwszych sześciu miesięcy po upływie roku obrachunkowego.

§ 26

Definicja płac za pracę dla rozkładu

Płacami za pracę są wynagrodzenia w rozumieniu § 19 ust. 2 i 3 z następującymi odchyleniami:

1. nie należy wstawiać jednorazowych wynagrodzeń, obliczonych według zysku (np. tantiem, gratyfikacyj). To samo obowiązuje dla innych wynagrodzeń, o ile przy poszczególnych pracownikach przekraczają 80 000 złotych;
2. przy przedsiębiorstwach, które nie są prowadzone przez osobę prawną, należy wstawić dla czynnych w zakładzie przedsiębiorców (współprzedsiębiorców) łącznie 12 000 złotych rocznie.

Uczciwością Spółdzielczość stoi!

§ 30

Rozkład podatku od sumy płac

Jeżeli zakład pracy znajduje się na terenie kilku gmin, to kwotę wymiarową podatku, obliczoną przy przyjęciu za podstawę sumy płac, rozłożyć ma przedsiębiorca na zainteresowane gminy przy odpowiednim zastosowaniu §§ 25 i 26. Na wniosek zainteresowanej gminy urząd skarbowy ustala udział rozkładu.

Zarządzenie o podatku od sumy płac

Z dnia 15 lipca 1942

Na podstawie § 37 rozporządzenia o podatku przemysłowym (Rozp. o podatku przem.) z dnia 10 marca 1942 r. (Dz. Rozp. GG. str. 157) zarządza się:

§ 1

Gminy są uprawnione pobierać podatek od sumy płac od tych przedsiębiorstw, które w roku kalendarzowym, poprzedzającym okres poboru, wypłaciły pracownikom zakładów pracy, położonych w gminie, ogólnie więcej niż 30 000 złotych sumy płac (§§ 7 ust. 2, 18 i 19 Rozp. o pod. przem.). Ustalenie stawki poboru wymaga zatwierdzenia państwowej władzy nadzorczej: § 20 ust. 3 zdanie 3 Rozp. o pod. przem. pozostaje bez zmiany.

§ 2

Odmiennie od § 21 Rozp. o pod. przem. winien przedsiębiorca wpłacić podatek od sumy płac bezpośrednio gminie, składając jednocześnie deklarację o podstawach obliczenia (deklarację podatku od sumy płac).

§ 3

Zamiast miesięcznej zapłaty może gmina zarządzić ogólnie lub w poszczególnych wypadkach kwartalną zapłatę podatku od sumy płac i oddanie deklaracji o podatku od sumy płac do dnia 15 maja, 15 sierpnia, 15 listopada i 15 lutego. Deklaracja o podatku od sumy płac musi zawierać podstawy obliczenia za trzy poprzednie miesiące.

TERMINARZ PODATKOWY

na miesiąc listopad 1943 r.

Data płatności	Podatek	Właściwa kasa
	Podatki państwowe	
31 października	Podatek od lokali II rata	Urząd Skarbowy
5 listopada	Energie	Urząd Skarbowy
7 listopada	Podatek od energii elektrycznej za drugą połowę października	Urząd Skarbowy
10 listopada	Podatek od uposażeń październikowych	
15 listopada	Dodatek wojenny do daniny od mieszkańców od płac październikowych .	Kasa gminna (miejska)
15 listopada	Zaliczka podatku przemysłowego od obrotu za miesiąc październik z przedsiębiorstw, których obrót w roku 1942 przekroczył kwotę 50 000 zł	Urząd Skarbowy
18 listopada	Podatek gruntowy II rata	Urząd Skarbowy
20 listopada	Zaliczka podatku zarobkowego (przemysłowego)	Urząd Skarbowy
10 listopada	Podatek od energii elektrycznej za pierwszą połowę listopada	Urząd Skarbowy i gminny
	Podatki gminne, świadczenia socjalne i inne	
7 listopada	Opłata do Funduszu Pracy od tantiem wypłaconych w październiku	Urząd Skarbowy
10 listopada	Danina od mieszkańców, od płac październikowych	Kasa gminna (miejska)
10 listopada	Składki ubezpieczeń społecznych . .	Kasa Ubezpieczalni
15 listopada	Podatek od sumy płac za październik	Kasa gminna (miejska)
1-31 listopada	Opłaty za wodę i czyszczenie kanałów i ulic	Kasa gminna (miejska)

RACHUNKOWOŚĆ

Sprawozdanie roczne spółdzielni rolniczo-handlowych za r. 1942/3

Spółdzielnie rolniczo-handlowe zamknęły z dniem 30. 6. rok gospodarczy 1942/43 i teraz, jak co roku, mają obowiązek wypracować i przedłożyć sprawozdanie roczne.

Praktyka lat ubiegłych wskazuje, że spółdzielnie rolniczo-handlowe przy robieniu sprawozdania rocznego nie dość dokładnie wypełniają jego punkt V „Sprawozdanie ogólne" (str. 4—5). Z tego względu przypominamy, jaka ma być treść tego punktu.

Należy tu wymienić przede wszystkim ważniejsze zdarzenia z ubiegłego roku gospodarczego, które w sposób korzystny lub niekorzystny wpływały na bieg przedsiębiorstwa spółdzielni, np. uruchomienie nowego działu pracy lub likwidacja któregoś z działów dotychczasowych.

W odniesieniu do bilansu zamknięcia należy wyjaśnić zmiany na kontach majątku stałego, a więc wspomnieć o kupnie względnie sprzedaży nieruchomości, jeżeli one miały miejsce, o przeprowadzonych budowach, o ważnych przybytkach lub ubytkach w majątku ruchomym, jak maszyny itp. Wyjaśnić należy zobowiązania przybliżone, a również podać, z jakich pozycyj składają się sumy pozabilansowe. Tu wreszcie trzeba zwrócić uwagę na ciche rezerwy w zapasach towarów, na odpisy nadzwyczajne itd.

W odniesieniu do rachunku strat i zysków należy wyjaśnić pozycje innych wydatków zwyczajnych, wydatków nadzwyczajnych i dochodów nadzwyczajnych, o ile są to pozycje większe, a także wymienić, jakie sumy figurują w pozycji 10 b po stronie wydatków „przelewy na równoważniki wartości". Z objaśnień w tym punkcie winno być widoczne, jakie większe straty o charakterze nadzwyczajnym poniosła ewentualnie spółdzielnia, jakie otrzymała dotacje itd.

W dalszym ciągu zwracamy uwagę na punkt VI/3 „Wierzytelności według podmiotu w końcu okresu sprawozdawczego" (str. 7 sprawozdania rocznego).

Pod literą **a** „wierzytelności z tytułu dostaw towarowych" umieścić należy:

pozostałości na kontach debetowych grupy kont 10 „Centrale gospodarcze" i pozostałości na kontach dłużników grupy kont 11, gdy chodzi o rachunki bieżące;

pozostałości na odpowiednich kontach grupy 14, gdy chodzi o obligo wekslowe.

Pod literą **b** „wierzytelności nietowarowe" umieścić należy:

pozostałości na kontach debetowych grupy kont 17 „banki" wraz z kontami 181 i 182, oraz pozostałości na kontach dłużników grupy kont 12, gdy chodzi o rachunki bieżące;

pozostałości na odpowiednich kontach grupy kont 14, gdy chodzi o obligo wekslowe.

W taki sposób wierzytelności z tytułu dostaw towarowych z rachunków bieżących (punkt a kolumna pierwsza) winny co do sumy zgadzać się z sumą wykazaną w aktywach bilansu w pozycji III 1 b i c, a wierzytelności nietowarowe z rachunków bieżących (punkt **b** kolumna pierwsza winny co do sumy zgadzać się z sumami wykazanymi w aktywach bilansu w pozycjach III 1 d, III 5 i III 7.

Ogłoszenia rejestrowe i statutowe

OBJAŚNIENIE ZNAKÓW: N-ry DOLNE Z PRAWEJ STRONY: Nr ogłoszenia w piśmie i kolejność ogłoszeń kilkakrotna.

CENNIK OGŁOSZEŃ SPÓŁDZIELNI: Ogłoszenia rejestrowe: pierwszy wpis — zł 80.—; zmiany w rejestrze — zł 30.—; za każde ogłoszenie likwidacyjne — zł 30.—. Ogłoszenie o walnym zgromadzeniu — zł 45.—. Ogłoszenie bilansu w tabeli — zł 80.—, oddzielnie — zł 160.—.

Rejestracja nowych statutów

Do Rejestru Spółdzielni Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie wpisano: W dniu 19 czerwca 1943 r. nowopowstałą spółdzielnię pod firmą: „Spółdzielnia Spożywców w Lipowczycach z odpowiedzialnością udziałami", Lipowczyce, gm. Przerąb, pow. Radomsko, S. 133. Organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych, działalność społeczno-kulturalną, hurtowe kupno, przeróbka, wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego i gospodarczego oraz odsprzedaż detaliczna swoim członkom. Przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od swych członków, wymiana płodów rolnych, skup, przeróbka i zbyt tychże na własny i komisowy rachunek. Walne Zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z nieczłonkami. Udział wynosi 25 zł., przy zapisaniu do spółdzielni obowiązkowo płatnych jest 15 zł. reszta tj. 10 zł. winne być wpłacone w ciągu 10 miesięcy. Członek może deklarować najwyżej 10 udziałów. Zarząd stanowią: Franciszek Zawadzki, Stanisław Kukulski, Edward Paplicki. Spółdzielnię zawiązano na czas nieograniczony. Ogłoszenia wymagane przez ustawę o spółdzielniach oraz statut umieszczane będą w czasopiśmie uznanym za organ „Społem" Związku Spółdzielni Spożywców. Rok kalendarzowy jest rokiem obrachunkowym. Zarząd składa się z trzech osób. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zawierane przez Zarząd umowy kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez Radę Nadzorczą i wtedy obowiązują spółdzielnię. Rozwiązanie względnie likwidacja spółdzielni odbywa się stosownie do przepisów ustawy o spółdzielniach. Rs. 1081

II. RS. IV. 423. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 5 maja 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni firmę Spółdzielnia Spożywców „Rola" w Dulczy Wielkiej z odpowiedzialnością udziałami. Siedzibą Spółdzielni jest Dulcza Wielka. Członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółdzielni jest organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych oraz podejmowanie działalności społeczno-kulturalnej, w szczególności zaś kupowanie hurtowo, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawanie ich detalicznie swoim członkom. Ponadto Spółdzielnia będzie a) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w imieniu i na rachunek Banku Spółdzielczego „Społem" w Warszawie i za zezwoleniem tegoż Banku, b) wymieniać płody rolne na artykuły spożywcze, skupować płody rolne, przerabiać i zbywać na własny i komisowy rachunek, c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną, związaną z działalnością Spółdzielni. Walne Zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z nieczłonkami. Udział wynosi 25 złotych. Obowiązkowy wniosek płatny gotówką przy zapisaniu się do Spółdzielni stanowi 15 złotych. Pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu jednego miesiąca, licząc od dnia podpisania deklaracji członkowskiej. Członkami Zarządu są: Jan Garncarz, Błażej Wolak, Franciszek Giza. Czas trwania Spółdzielni jest nieograniczony. Ogłoszenia Spółdzielni będą umieszczane w piśmie uznanym za organ „Społem" Związku Spółdzielni Spożywców. Zarząd składa się z trzech osób. Oświadczenie woli w imieniu Spółdzielni składają i za Spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie Zarządu. Zawierane przez Zarząd w imieniu Spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez Radę Nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują Spółdzielnię. Rs. 1086

II. RS. IV. 431. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 19 czerwca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni firmę Spółdzielni Spożywców „Promień" w Przykopie z odpowiedzialnością udziałami. Siedzibą Spółdzielni jest Przykopa. Członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółdzielni jest organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych oraz podejmowanie działalności społeczno-kulturalnej, w szczególności zaś kupowanie hurtowo, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawanie ich detalicznie swoim członkom. Ponadto Spółdzielnia będzie a) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w imieniu i na rachunek Banku Spółdzielczego „Społem" w Warszawie i za zezwoleniem tegoż Banku, b) wymieniać płody rolne na artykuły spożywcze, skupować płody rolne, przerabiać i zbywać na własny i komisowy rachunek, c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną, związaną z działalnością Spółdzielni. Walne Zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z nieczłonkami. Udział wynosi 25 złotych. Obowiązkowy wniosek płatny gotówką przy zapisaniu się do Spółdzielni stanowi 25 złotych. Członkami Zarządu są: Jan Król, Józef Marmola, Benedykt Madej. Czas trwania Spółdzielni jest nieograniczony. Ogłoszenia Spółdzielni będą umieszczane w piśmie uznanym za organ „Społem" Związku Spółdzielni Spożywców. Zarząd składa się z trzech osób. Oświadczenie woli w imieniu Spółdzielni składają i za Spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie Zarządu. Zawierane przez Zarząd w imieniu Spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez Radę Nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują Spółdzielnię. Rs. 1086a

---

II. RS. IV. 424. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 5 maja 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni firmę Spółdzielnia Spożywców „Wieniec" w Wampierzowie z odpowiedzialnością udziałami. Siedzibą Spółdzielni jest Wampierzów. Członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółdzielni jest organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych oraz podejmowanie działalności społeczno-kulturalnej, w szczególności zaś kupowanie hurtowo, przerabianie oraz wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawanie ich detalicznie swoim członkom. Ponadto Spółdzielnia będzie a) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w imieniu i na rachunek Banku Spółdzielczego „Społem" w Warszawie i za zezwoleniem tegoż Banku, b) wymieniać płody rolne na artykuły spożywcze, skupować płody rolne, przerabiać i zbywać na własny i komisowy rachunek, c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną, związaną z działalnością Spółdzielni. Udział wynosi 25 zł. Obowiązkowy wniosek płatny gotówką przy zapisaniu się do Spółdzielni stanowi 15 zł. Pozostała suma powinna być wpłacona w ciągu jednego miesiąca, licząc od dnia podpisania deklaracji. Członkami Zarządu są: Antoni Maziarz, Wład. Strycharz, Stanisław Kapinos. Czas trwania Spółdzielni jest nieograniczony. Ogłoszenia Spółdzielni będą umieszczane w piśmie uznanym za organ „Społem" Związku Spółdzielni Spożywców. Zarząd składa się z trzech osób. Oświadczenie woli w imieniu Spółdzielni składają i za Spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie Zarządu. Zawierane przez Zarząd w imieniu Spółdzielni kontrakty w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez Radę Nadzorczą i dopiero przy zachowaniu tego warunku obowiązują Spółdzielnię. Rs. 1086b

---

I. RS. II. 136. Dnia 24 lipca 1943 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, po rozpoznaniu sprawy wpisania firmy Spółdzielcza Składnica Materiałów Piśmiennych z odpow. udział. w Limanowej postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni, numer rejestru I. RS. II. 136, następujące dane: Rubr. 1. Numer kolejny wpisu 1. Rubr. 2. Firma spółdzielni, siedziba, rodzaj i zakres odpowiedzialności członków: Spółdzielcza Składnica Materiałów Piśmiennych z odpowiedzialnością udziałami w Limanowej. Rubr. 3. Przedmiot przedsiębiorstwa, ograniczenia co do zawierania umów z nieczłonkami; spółdzielnia będzie organizować i prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmować działalność społeczno-kulturalną, w szczególności zaś: a) kupować na własny rachunek,

brać w komis, przerabiać oraz wytwarzać artykuły asortymentu piśmiennego i papierniczego, przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawać je swoim członkom, b) instruować spółdzielnie uczniowskie oraz prowadzić statystykę ich prac, c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną, związaną z działalnością spółdzielni. Walne Zgromadzenie może zezwolić na sprzedaż towarów i niečzłonkom. Rubr. 4. Wysokość udziału, wpłat na udział i czas ich dokonywania: udział wynosi 50 zł. — obowiązkowy wniosek gotówkowy wynosi 10 zł., resztę tj. 40 zł. winien członek wpłacić w ciągu roku od chwili przyjęcia go do spółdzielni. Rubr. 5. Imiona i nazwiska członków zarządu: Hartung Henryk, Paska Michał i Miłka Tadeusz. Rubr. a) czas trwania spółdzielni nieograniczony, b) pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest organ „Spółdzielca", c) rok obrachunkowy kalendarzowy, d) zarząd składa się z trzech członków, pod brzmieniem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu, e) ograniczenia uprawnień zarządu, g) przepisy o likwidacji: ustawowe. Rs. 1092

Zmiany statutów

II. RS. III. 341. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 23 czerwca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie „Rola" Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Czchowie z odpowiedzialnością udziałami, że udział wynosi 30 złotych. Zadeklarowane udziały wpłaca się w ½ części przy zadeklarowaniu, a resztę w ciągu 6 miesięcy od daty wpisu i że ustąpił członek Zarządu Stanisław Kusion, a w miejsce jego wybrany został Adam Majewski. Rs. 1098.

Nr. I. RS. V. 60. Postanowienie. Dnia 18 sierpnia 1943 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział rejestrowy w osobie sędziego S. O. dra Wojnarowicza w obecności protokolanta st. rej. Kruczka po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 1943 r. sprawy Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Niebylcu o wpisanie do rejestru spółdzielni zmiany statutu, połączenie się spółdzielni i zmianę członków zarządu postanawia wpisać do rejestru Spółdzielni numer rejestru V. 60 1. Nr. kolejny wpisu. 2. I. Łączy się spółdzielnie Rolniczo-Handlowe Jawornik Niebylecki, Blizianka, Gwoźnica Górna, Gwoźnica Dolna, Konieczkowa ze Spółdzielnią Rolniczo-Handlową w Niebylcu — z tym, że Spółdzielnią przejmującą jest Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Niebylcu. II. Podstawą prawną połączenia się Spółdzielni jest statut wzorowy Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Niebylcu. III. Wykreśla się Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe w Jaworniku Niebyleckim, Gwoźnicy Górnej, Gwoźnicy Dolnej, Konieczkowej jako złączone ze Spółdzielnią Rolniczo-Handlową w Niebylcu. IV. Firma otrzymuje brzmienie: Rejonowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Niebylcu z odpowiedzialnością udziałami. Odpowiedzialność członków zadeklarowanymi udziałami. Siedziba: Niebylec. Udział wynosi 25 zł. Każdy członek powinien przy przystąpieniu do Spółdzielni zadeklarować przynajmniej jeden udział. Członkowie zarządu: Władysław Jakubowski, Władysław Wielopolski, Zygmunt Bednarz; wykreślono Edwarda Kocha, Michała Zegara i Kazimierza Sołtysa. Rok obrachunkowy trwa od 1 lipca do 30 czerwca. Zresztą przyjęto nowy statut zalecony przez Związek Rewizyjny. Rs. 1101

I. RS. II. 45. Postanowienie. Dnia 30 sierpnia 1943 Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział rejestrowy po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 1943 sprawy Banku Spółdzielczego dawniej Towarzystwa Zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie o wpisanie do rejestru spółdzielni zmiany statutu i połączenie się Spółdzielni postanawia wpisać do rejestru Spółdzielni II. 45 następujące dane. I. Łączy się Spółdzielnię Kasę Udziałową z ogr. odpow. w Rzeszowie ze Spółdzielnią Bankiem Spółdzielczym z ogr. odpow. dawniej Towarzystwem zaliczkowym i kredytowym w Rzeszowie z tym, że Spółdzielnią przejmującą jest Bank Spółdzielczy z ogr. odpow. w Rzeszowie. II. Podstawę prawną połączenia się Spółdzielni stanowi statut wzorowy Banku Spółdzielczego w Rzeszowie. III. Wykreśla się Spółdzielnię Kasę Udziałową w Rzeszowie jako złączoną ze Spółdzielnią Banku Spółdzielczego w Rzeszowie. Data wpisu 30 sierpnia 1943. Rs. 1104

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Petrikau: Nr. porz. 27, a. kol. 9. Dnia 22 maja 1943 r. do rejestru „Spółdzielni Spożywców „Jedność" w Gorzkowicach z odpow. udziałami" wpisano: Na skutek uchwały Walnego Zgromadzenia członków Spółdzielni z dnia 28 kwietnia 1943 r. nazwa spółdzielni brzmi: „Landwirtschaftliche Bezirkshandelsgenossenschaft mit Anteilhaftung in Gorzkowice" „Rejonowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpowiedzialnością udziałami w Gorzkowicach". Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółdzielni jest zakup, przeróbka i zbyt płodów rolnych na własny i komisowy rachunek oraz kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów potrzebnych w gospodarstwach rolnych i domowych. Wymienionych transakcji może spółdzielnia dokonywać również z niečzłonkami. Udział wynosi 50 zł. płatny przy przystąpieniu do Spółdzielni. Zarząd stanowią: Michał Walicki, Edward Cieciora i Stanisław Janikowski. Czas trwania spółdzielni nieograniczony. Rok obrachunkowy trwa od 1 lipca do 30 czerwca. Członków zarządu trzech. Zarząd podpisuje za spółdzielnię w ten sposób, że pod firmą spółdzielni podpisują łącznie co najmniej dwaj członkowie zarządu. Rs. 1105

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Petrikau: Nr. porz. 159, a. kol. 7. Dnia 30 czerwca 1943 r. do rejestru spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Sadkowicach z odpow. ograniczoną wpisano: Na wniosek Państwowej Rady Spółdzielczej Oddział w Warszawie z dnia 4 marca 1942 r. Nr. RS. 15147/42 likwidatorami z urzędu zostali ustanowieni: Ksawery Pomijalski, Stefan Gredecki i Stanisław Broniewski. Czasopismo przeznaczone do ogłoszeń „Spółdzielca". Rs. 1105a

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Petrikau Nr. porz. 276 a. kol. 13. Dnia 25 marca 1943 r. Na mocy uchwały ogólnego zebrania z dnia 30 sierpnia 1942 r. przeprowadzono zmianę art. 3 statutu spółdzielni przez skreślenie w ust. 3-cim, wierszu 16-tym słowa „tylko" i dodanie po słowie „od członków" słowa i „niečzłonków". Rs. 1105b

Do rejestru Sądu Okręgowego w Petrikau: Nr. porz. 348, a. kol. 6. Dnia 16 lipca 1943 r. Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia członków Mechanicznej Mleczarni Spółdzielczej „Wieś" w Piotrkowie z odpow. udziałami z dnia 30 kwietnia 1943 r. zmieniono treść art. 5 statutu: Spółdzielnia przyjmuje mleko dla przeróbki, a jaja do sprzedaży od członków i niečzłonków i w ogóle zawiera umowy wchodzące w zakres jej statutowej działalności z członkami i niečzłonkami. Rs. 1105c

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Petrikau Nr. porz. 349 a. kol. 7. Dnia 3 lipca 1943 r. do rejestru spółdzielni „Pomoc szkolna" spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w Rawie Mazowieckiej wpisano: Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 14 marca 1943 r. została zmieniona nazwa spółdzielni i obecnie brzmi: „Spółdzielcza księgarnia „Pomoc Szkolna" spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w Rawie Mazowieckiej". Rs. 1105d

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Petrikau: Nr. porz. 355 a. kol. 2. Dnia 19 lutego 1941 r. do rejestru spółdzielni „Towarzystwo Domu Ludowego Kasa Spółdzielcza, Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną w Królowej Woli" wpisano: Na mocy uchwały Rady Nadzorczej z dnia 28 maja 1938 roku wybrano do zarządu na miejsce Zygmunta Kopczyńskiego i Stefana Truskolawskiego — Antoniego Gabrysiewicza i Walentego Kamińskiego. Pismo przeznaczone do ogłoszeń „Wiadomości Międzyzwiązkowej Spółdzielni Powierniczej". Rs. 1105e

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Petrikau: Nr. porz. 355 a. kol. 3. Dnia 26 listopada 1941 r. do rejestru spółdzielni „Towarzystwo Domu Ludowego, Kasa Spółdzielcza, Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną w Królowej Woli" wpisano czasopismo do ogłoszeń spółdzielni „Spółdzielca". Rs. 1105f

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Petrikau: Nr. porz. 374 a. kol. 3. Dnia 3 lipca 1943 r. do rejestru „Spółdzielczego Banku Rolniczo-Przemysłowego, spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością w Tomaszowie Mazowieckim" wpisano: Firma obecnie brzmi: „Genossenschaftsbank für Landwirtschaft und Gewerbe Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht in Tomaszów — Bank Spółdzielczy dla Rolnictwa i Przemysłu, Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością". Przedmiotem przedsiębiorstwa spółdzielni jest uprawianie interesów pieniężnych i kredytowych, popieranie oszczędności na wspólny rachunek i ryzyko (niebezpieczeństwo). Obroty gospodarcze z osobami nie będącymi członkami spółdzielni są dozwolone. Udział członków wynosi 50 zł. płatny przy przystąpieniu. Zarząd stanowią: Adolf Mathis, Rudolf Oberman i Rudolf Lembke. Czas trwania spółdzielni nieograniczony. Pismo przeznaczone do ogłoszeń „Spółdzielca". Rok obrachunkowy — kalendarzowy. Zarząd składa się z trzech członków, wybieranych przez Walne Zgromadzenie na 3 lata. Za spółdzielnię podpisują co najmniej dwaj członkowie zarządu: Rs 1105g

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Petrikau: Nr. porz. 419 a. kol. 2. Dnia 15 lipca 1943 r. do rejestru spółdzielni „Mleczarnia spółdzielcza w Opocznie z odpowiedzialnością udziałami", wpisano: artykuł 4 statutu p. 1 został zmieniony i obecnie brzmi: przedmiotem przedsiębiorstwa spółdzielni jest prowadzenie wspólnego przerobu i zbytu nabiału i jaj, dostarczanych przez członków i niečzłonków, oraz wspólne nabywanie i dostarczanie członkom i niečzłonkom artykułów, potrzebnych w gospodarstwie hodowlanym i nabiałowym. Rs. 1105h

Rada Nadzorcza Banku Ludowego w Końskich, spółdzielni z nieograniczoną odpowiedzialnością, uprawniona na skutek zarządzenia, wydanego na podstawie § 6 ust. 2 rozporządzenia z dnia 19 marca 1943 (Dz. Rozp. GG. str. 145) do zastępowania Walnego Zgromadzenia członków, uchwaliła w dn. 30 sierpnia 1943 r. przyjąć nowy statut wzorowy, w którym zmniejszono odpowiedzialność członków do wysokości 10-krotnej w stosunku do każdego zadeklarowanego udziału oraz wprowadzono zmianę w tym sensie, iż udział członkowski może być wpłacony w 4-ch równych ratach rocznych. W związku z powyższym Bank podaje do wiadomości, że gotów jest na żądanie zaspokoić wszystkich wierzycieli, których wierzytelności istnieć będą w dniu ostatniego ogłoszenia, względnie złożyć do depozytu sądowego kwoty potrzebne na zabezpieczenie wierzytelności jeszcze niepłatnych, lub spornych, że jednak wierzyciele, którzy nie zgłoszą się do Banku w przeciągu trzech miesięcy od tego dnia, uważać się będzie za zgadzających się na zamierzoną zmianę. Sp. 1109/ogł. I.

Grodzisko Dolne, dn. 25 sierpnia 1943 r. Spółdzielnia Mleczarska z odpowiedzialnością udziałami w Grodzisku Dolnym powiadamia, że na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia członków odbytego dnia 1 lipca 1943 r. postanowiono: 1) Zmienić dotychczasowy statut i w jego miejsce przyjąć nowy, wzoru Związku Rewizyjnego Spółdzielni w Generalnym Gubernatorstwie — Okręgowego Związku w Krakowie; 2) Zmienić dotychczasowe brzmienie firmy: Spółdzielnia Mleczarska z odpowiedzialnością udziałami w Grodzisku Dolnym na nowe brzmienie: „Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza z odpowiedzialnością udziałami w Grodzisku Dolnym". Powyższe podajemy do wiadomości zgodnie z art. 73 ustawy o Spółdzielniach, przy czym oświadczamy, że Spółdzielnia gotowa jest na żądanie zaspokoić wszystkich wierzycieli, których wierzytelności istnieć będą w dniu ostatniego t. j. trzeciego ogłoszenia, względnie złożyć do depozytu sądowego kwoty potrzebne na zaspokojenie wierzycieli niepłatnych jeszcze lub spornych, wierzyciele zaś, którzy nie zgłoszą się do Spółdzielni w ciągu trzech miesięcy od tego dnia, uważać będziemy, za zgadzających się na powyższe zamierzone zmiany. Sp. 1110/ogł. I.

I.RS. VI. 206/43. Sąd Okręgowy Wydział I. Stryj, dnia 18 maja 1943. W rejestrze Spółdzielni Sądu Okręgowego w Stryju Distr. Galicja wpisano dnia 20 maja 1943 r. pod lcz. RS VI. 206/43: Dotychczasowa spółdzielnia pod firmą: „Rolnik" spółdzielnia handlowa z odpow. udziałami w Dolinie zmieniła swój statut na nowy i odtąd brzmi firma: „Rolnik" Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpowiedzialnością udziałami w Dolinie. Udział wynosi 50 zł. płatny w ⅖ częściach przy przyjęciu, reszta w 3-miesięcznych ratach. Rok obrachunkowy trwa od 1 lipca do 30 czerwca. Do Zarządu zostali powołani: Przewodniczący Józef Wróbel i tegoż zastępcy Jan Zabokrzecki i Jakób Merk. Rs. 1124

Rejestracja nowych członków zarządu

II. RS. III. 325. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 23 czerwca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielnia Spożywców w Bobrowej z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpił członek Zarządu Piotr Ortyński, a w miejsce jego wybrany został Władysław Kolis. Rs. 1084k

II. RS. III. 367. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 23 czerwca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielnia Spożywców „Nadzieja" w Gumniskach z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpili czonkowie Zarządu Ignacy Nakończy i Tadeusz Skorupa, a w miejsce ich wybrani zostali Stefan Fąfara i Tadeusz Mitera. Rs. 1084l

II. RS. III. 391. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 23 czerwca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielnia Spożywców „Jedność" w Bieśniku z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpili członkowie Zarządu Bronisław Augustyn, Antoni Gondek i Wojciech Kluza, a w miejsce ich wybrani zostali Adam Dębosz, Wojciech Wojtas i Maciej Jankosz. Rs. 1084l

II. RS. III. 360. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 23 czerwca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielnia Spożywców „Pustkowianka" w Pustkowie z odpowiedzialnością udziałami, że odwołano członka Zarządu Michała Kalitę, a w miejsce jego wybrano Stanisława Torbę. Rs. 1084m

II. RS. III. 308. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 23 czerwca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielnia Spożywców „Zagroda" w Brzozowej z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpili członkowie Zarządu Ks. Marcin Konicki, Ks. Władysław Berbeka i Tomasz Jasnocha, a w miejsce ich wybrani zostali Józef Bień, Bronisław Józefowiec i Władysław Nicpoń. Rs. 1084n

II. RS. III. 378. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 23 czerwca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielnia Spożywców „Jedność" w Miechowicach Małych z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpił członek Zarządu Władysław Miękina, a w miejsce jego wybrany został Jan Koziński. Ustąpili członkowie Zarządu Władysław Klimek i Jan Koziński, a w miejsce ich wybrani zostali Franciszek Iskra i Władysław Głowa. Ustąpili członkowie Zarządu Franciszek Iskra i Władysław Głowa, a w miejsce ich wybrani zostali Paweł Mikina i Franciszek Kruk. Rs. 1084o

II. RS. II. 268. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 23 czerwca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Kasa Stefczyka Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Okocimie, że ustąpili członkowie Zarządu Paweł

Chmiola i Jan Gabryś, a w miejsce ich wybrani zostali Władysław Cisak i Józef Osmęda. Rs. 1084p

II. RS. II. 194. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 23 czerwca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Kasa Stefczyka Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Brzezowcu-Słotwinie, że ustąpił członek Zarządu Piotr Mleczko, a w miejsce jego wybrany został Franciszek Czernecki. Rs.1084r

II. RS. I. 92. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 23 czerwca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Kasa Stefczyka Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Luszowicach, że ustąpił członek Zarządu Józef Kmieć, a w miejsce jego wybrany został Piotr Chudzik. Rs. 1084s

II. RS. III. 354. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 23 czerwca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielnia Spożywców „Sikorzanka" w Sikorzycach z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpił członek Zarządu Józef Miękinia, a w miejsce jego wybrany został Stanislew Graca.. Rs. 1084t

RS. III. 161. Okręgowy Sąd jako rejestrowy we Lwowie wpisał dnia 22 maja 1943 r. do rejestru handlowego, że Edmund Szarynger, Jan Hrynyk, członkowie zarządu „Spółdzielni Rolniczej Zakupu i Zbytu z odpowiedzialnością udziałami w Twierdzy" ustąpili, a na ich miejsce wybrano Stanisława Gałuszkę i Jana Oleszka. Rs. 1123

Wykreślenie z rejestru

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Petrikau. Nr. porz. 409 a. kol. 7. Dnia 17 lipca 1943 r. Na skutek wniosku likwidatorów z dnia 3 czerwca 1943 Kasę Stefczyka, Spółdzielnię z odpowiedzialnością nieograniczoną w Odrzywole wykreśla się z rejestru na mocy art. 83 Ustawy o Spółdzielniach. Rs. 1108.

Rozwiązania i likwidacje spółdzielni

Nr. I. RS. I. 209. Postanowienie. Dnia 20 lipca 1943 Sąd Okręgowy w Rzeszowie po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 1943 r. sprawy rejestrowej Spółdzielni Mleczarskiej z ogr. odp. w Markowej — postanawia: Rozwiązać w myśl art. 65 ust. ost. ustawy z dnia 29 października 1920 r. Dz. U. R. P. poz. 495/39 o spółdzielniach, Spółdzielnię Mleczarską z ogr. odp. w Markowej i zarządzić jej likwidację. Likwidatorami ustanawia się członków ostatniego zarządu a to: Jana Rewera, Antoniego Gula i Mieczysława Flejszera. Likwidatorów wzywa się, by do dni 8 ustnie do protokołu lub pisemnie złożyli przyrzeczenie sumiennego wykonywania czynności likwidatorów — po czym nastąpić ma wpis tychże do rejestru. Uzasadnienie. Pismem z dnia 24 czerwca 1943 r. Nr. 5301 zawiadomił Związek Rewizyjny Spółdzielni Okr. Zw. w Krakowie, że 1) Spółdzielnia wyżej wymieniona od lutego 1941 r. jest nieczynna, 2) została pozbawiona możności samodzielnego prowadzenia przedsiębiorstwa na skutek zarządzenia Władz, 3) nie zdołała przeprowadzić spraw komasacyjnych w wyznaczonym terminie. Z powyższych przyczyn stosownie do wniosku Związku Rewizyjnego należało orzec rozwiązanie spółdzielni. Również zgodnie z wnioskiem Związku Rewizyjnego ustanowiono likwidatorami wyżej wymienionych członków ostatniego zarządu. Rs. 1119

Nr. I. RS. I. 183. Postanowienie. Dnia 5 sierpnia 1943 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie po rozpoznaniu w dniu 5 sierpnia 1943 r. sprawy rejestrowej Spółki Mleczarskiej w Pantalowicach Spółdzielni z ogr. odpow. — na wniosek Państwowej Rady Spółdzielczej z dnia 15 lipca 1943 r. znak akt Nr. 15791/43 — postanawia: Wykreślić z rejestru Spółkę Mleczarską w Pantalowicach, Spółdzielnię z ograniczoną odpowiedzialnością. Uzasadnienie. Jak wynika z pisma Państwowej Rady Spółdzielczej, wyżej powołanego Spółka Mleczarska w Pantalowicach, Spółdzielni z ogr. odpowiedzialności nie prowadzi działalności i nie posiada majątku. Wobec tego zgodnie z wnioskiem Państwowej Rady Spółdzielczej, należało w myśl art. 75 ust. ost. ustawy o spółdzielniach wykreślić z rejestru spółdzielni, wymienioną spółkę Mleczarską. Rs. 1.119a





Kierownik Wydawnictwa: Inż. roln. Dr Florian Łorzyński, Krakau. Redaktor naczelny: Inż. roln. Dr Florian Łorzyński, Krakau; Zastępca: Janusz Górski, Krakau. Odpowiedzialny